Nr. 316. (z dod. por.) Dnia 15 listopada. Czwartek. Dnia 3 (15) listopada 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja. Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 3/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

— Jutro, o godzinie $9\frac{1}{2}$ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża Świętego.

— Jutro, o godz. $9\frac{1}{2}$ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina (po augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Petersburg 15-go listopada. (*T. pr. K. W.*)—*Praw. wiestn.* donosi, że wczoraj o godz. 12-ej w południe Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył w Pałacu Aniczkowa przyjmować radę państwa.

Petersburg 15-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — W dniu wczorajszym przybył tu Król Grecki wraz z Królewiczem Jerzym. Dostojnych Gości na dworcu kolejowym przyjmowali Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, Królowa Grecka, oraz Wielcy Książęta. Król odjechał z dworca kolejowego w jednym powozie z Jego Cesarską Mością Najjaśniejszym Panem.

Petersburg 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—*Now. wr.* donosi, że w dniu dzisiejszym na trumnie spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go złożony zostanie wieniec od uniwersytetu Warszawskiego.

Paryż 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Do Petersburga odszedł pierwszy transport wieńców żałobnych z Francji, w tej liczbie przeszło dwadzieścia wieńców artystycznych ze złota i srebra. Niektóre z nich dochodzą 5,000 fr. wartości.

Paryż 15-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Tutejsza rada municypalna otrzymała na swoją depeszę kondolencyjną, z powodu zgonu Jego Cesarskiej Mości spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, od petersburskiej dumy telegram, podnoszący serdeczne wzajemne stosunki obu państw.

— Dnia 12-go b. m., o godz. 12 min. 20 z południa, na placu Pałacu Zimowego w Petersburgu, odbyło się ogłoszenie przez heroldów—dnia, godziny i miejsca pogrzebania Zwłok spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go. Przed główną bramą Pałacu stanął konwój lejbgwardji pułku konnego z trębaczami a przed nim—dwóch heroldów konno w pełnej żałobie i dwóch sekretarzy senatu, również konno, w czarnej odzieży. Trębacze dali sygnały do zbierania się, poczem jeden z sekretarzy głośno odczytał obwieszczenie o pogrzebaniu Zwłok spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go. Cały plac był przepełniony ludem, który pobożnie odsłonił głowy przy czytaniu obwieszczenia o tyle bolesnym dniu dla Rosji. Po przeczytaniu obwieszczenia, heroldowie z sekretarzami i towarzyszącym im honorowym konwojem, podzieliwszy się na dwa oddziały, skierowali się na ulice stolicy według z góry oznaczonej marszruty, w celu dalszego obwieszczenia ludowi ustanowionego aktu przed pałacami, na placach, głównych ulicach i przecięciach ulic.

(*Praw. wiestn.*)

— W dniu wczorajszym, we środę, o godz. 11-ej wieczorem J. Eks. Jenerał-Gubernator Warszawski, jenerał-adjutant J. W. Gurko, wyjechał do Petersburga w celu wzięcia udziału w pogrzebie Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ponurą troską zasępiły się żywioły liberalne w Prusiech wobec kompletowania ministerjum wyłącznie z łona przedstawicieli konserwatyzmu. Nowy minister sprawiedliwości, p. Schoenstedt, który zastąpić ma wolnomyślnego Schellinga, należy także do obozu zachowawczego, aczkolwiek umiarkowańszej jego części. Baron Hammerstein-Loxten jest natomiast silnym postrachem dla liberalizmu pruskiego, niema bowiem widoków, aby człowiek, który w r. 1890-ym jako prezes niemieckiego Towarzystwa rolniczego i wiceprezes kolegjum gospodarczego (*Landes-Oeconomie-Collegium*) protestował z żarliwością pierwszej siły przeciw zamierzonemu w traktatach handlowych zniżeniu cła zbożowego z 5 marek do $3\frac{1}{2}$, a zwłaszcza przeciw otwarciu granicy dla bydła

17)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

Teraz karjery nie potrzebował — był bogaty, Magdzie było jednak bardzo smutno, gdy patrzyła na tę pamiątkę przebrzmiałych marzeń i nadziei.

Filip zbliżył się do stalug, popatrzał i sięgnął po nóż.

— I to w ogień!—rzekł.—To jest ohydne. To nie pustynne, gorące światło, to nie powietrze Palestyny. To jest oszukaństwo, fałsz—jeden wielki błąd. Do pieca z tem!

— Nie, daj pokój. Wezmę to sobie. Tu jest wiele ducha. Lubię to!

— Weź, ale nikomu nie pokazuj, bo mi wstyd! No, rozumiesz, że tu zostać nie mogę. Daruję ci wszystką tę mizerję, a za tydzień zapraszam cię do nowej pracowni.

Obejrzał się raz jeszcze wokoło.

— Nic z tego nie wezmę. Tandeta i nędza! Chodźmy z tej nory!

— Idź sam i przyszlij mi posłańca. Zabiorę ztąd parę rzeczy i odeślę do siebie. Co do pracowni—weź tę po Wiklickim, który po wakacjach wyniósł się do Monachjum. Na plantach, w domu Szmita.

— Dobrze, byłem miał porządny przytem apartament.

— Rozpytam jutro Oryża. Bądź zdrów—idziesz do Maryni, to jej powiedz, że wstąpię do Berwińskiej.

— Wracajże prędko, bo co ja tam będę robił bez ciebie—rzekł tonem grymaśnym.

Gdy wyszedł, Magda zagasiła ogień, zebrała niedopalone papiery, zakryła obraz i, obejrzawszy się po izbie, ruszyła wprost do właściciela domu.

W kilku słowach załatwiła interes. Pracownia przeszła na jej własność, umówiła się o cenę, zapłaciła za kwartał z góry, wzięła kontrakt, zgodziła stróża, aby pilnował całości i opału, i poszła ztamtąd, nie mogąc się pozbyć uczucia, że wraca z pogrzebu swego szczęścia i ducha Filipa.

Wieczór już był i gaz się palił. Minęła parę uliczek i znalazła się przed starem domostwem z ogrodem, gdzie się mieściła bawarja. Niesforna muzyka napełniała całą posesję dźwiękami walca, w przerwach dźwięczały kufle i huczał gwar ludzki.

Magda z podwórza weszła do drewnianej oficyny i zapukała do lewych drzwi.

— Zaraz, zaraz!—odpowiedział kaszlący głos, i po chwili otworzył jej staruszek suchy i mały, posiadający jedną tylko—lewą rękę.

— A to pani!—zawołał radośnie.—Dopiero Helenka wróciła. Proszę, proszę! Ja jej obiad przygrzewam.

— Cóż to? Państwo znowu bez służącej?

— Nie wystarcza—rzekł z westchnieniem.—Ja stary, niedołęga do niczego, więc chociaż domem się zajmę. Tyle wygranej, że czas mam zajęty, i nie tak wstyd żyć. A zawszeć Helci lżej!

Podreptał do kuchenki, od której zalatywała woń jedzenia ubogich, Magda poszła dalej.

W drugim pokoju przy stole, nad którym wisiała lampa, Helena Berwińska, pochylona, rozcinała etykiety do wina z wielkich, wilgotnych jeszcze arkuszów.

Była to dziewczyna trzydziestoletnia, zwiędła i mizerna, bladawej cery i twarzy jakby zastygłej, na której nie bywało uśmiechu, ale i nie było goryczy, tylko spokój i powaga. Oczy miała bardzo zmęczone i na czole dużo zmarszczek, a usta blade.

Obejrzała się dopiero, gdy jej Magda położyła obie ręce na ramionach i pocałowała w głowę.

— A to ty! Myślałam, żeś wyjechała. Nigdzie cię nie widać!

— Nie bardzoś widocznie tęskniła, kiedy nie wstąpiłaś tyle czasu. Miałam dużo zajęcia i czekałam ciebie co sobota na wieczór. Cóż słychać?

— Nic złego. Zawszem na miejscu. Zarabiam, ojciec zdrów; wieczorem—ot, żeby nie próżnować, tnę etykiety i słucham muzyki.

— Prawda, masz bezpłatny koncert. Daj nożyczki, będę gawędząc i ja rozcinać! To twój rysunek?

— Mój. Rozcinaj uważnie, bo brakują za byle co.

— No—i cóż ci płacą za to?

— Dziesięć centów od tysiąca.

Magda rzuciła nożyczki.

— A toś szalona, za tę cenę oczy tracić..

Berwińska ruszyła brwiami.

— Gdy się wprawi, nie takie to straszne. Robi się machinalnie i na wieczór daje zarobku około pół guldena. Dobre i to!

— Ty jeszcze z tego zarobku kupisz sobie kamienicę!—zaśmiała się Magda.

— Po co mi kamienica! Chciałabym na starość mieć mały domek z ogródkiem, kędyś na skraju przedmieścia i pól. Hodowałabym sobie róże i sadziła warzywa.

— A prędko dojdziesz do tego marzenia?

— Nie wiem. Tymczasem właściciel upatrzonej przeze mnie posesji droży się z ceną.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

austro-węgierskiego i russkiego, zmienił się do niepoznania w ciągu niespełna lat czterech. Powszechnie przeto wieszczą organy liberalne w Prusiech przeobrażenie się, którego znamionami będą protekcjonizm agrarny, podrożenie mięsa, a może nawet i — antysemityzm.

Tymczasem wielki książę badeński zdaje się na serjo tracić wiarę w żywotność kierunku polityki wewnętrznej, który bierze górę w Berlinie. Kiedyś w epoce wojny prusko-francuskiej wielki książę był najżarliwszym orędownikiem przyszłego „Bundesstaatu" zamiast proponowanego przez dwory południowe „Staatenbundu". Odtąd wyleczył się widocznie z prusofilstwa. Przed rokiem wskrzesił zniesione oddawna ministerjum spraw zewnętrznych a obecnie wskrzesza zwinięte w r. 1871-ym poselstwo badeńskie w Monachjum i Sztutgardzie, które nie będzie prawdopodobnie miało nic do czynienia, skoro Bawarji wystarcza *viceversa* jedno poselstwo dla Sztutgardu, Karlsruhe i Darmsztadu, piastowane *ad honores* przez staruszka, hr. Tauffkirchena, który obywa się nawet bez radcy legacyjnego. W Bawarji z niedowierzaniem patrzą na ten wielemowny objaw ockniętego separatyzmu badeńskiego.

Gabinet francuski p. Dupuy odniósł w sobotę znowu zwycięstwo nad opozycją radykalno-socjalistyczną, która urządza istną powódź interpelacyj. Izba 380 głosami przeciw 69 odepchnęła interpelację Dervillersa w sprawie „braku pracy" po trafnej uwadze prezesa ministrów, że ustawiczne zmowy robotnicze, wywoływane przez podżegaczy socjalistycznych, przyczyniają się najskuteczniej do zleniwienia i zwężania się rynku pracy, odstraszają bowiem kapitał od przedsiębiorstw produkcyjnych i paraliżują siły wielkiego warsztatu pracy narodowej bez pożytku, a raczej ze szkodą pracujących. P. Dupuy przy tej sposobności utyskiwał na marnowanie drogiego czasu izby skutkiem ustawicznych interpelacyj. Przestrogi nie skutkowały; nie mówiąc o innych, sam „czerwony hrabia" Maillefeu zapowiedział aż cztery interpelacje: o dwuletnią służbę wojskową, o finanse greckie, o obronę wybrzeży i awanse w marynarce. W tych warunkach trudno przypuścić, aby budżet na r. 1895-ty mógł być w porę uchwalony, a jednak budżet, nie zaś interpelacje pp. Jourde'a i Maillefeu, wywołał potrzebę zwołania nadzwyczajnej sesji izb.

W poniedziałek belgijskie rady jeneralne dokonały wyboru 26 senatorów, skutkiem czego nowy senat liczy 71 katolików, 29 liberałów i dwóch socjalistów. W Leodjum wybrano podobno głównego przewódcę postępowców, Pawła Jansona, w Brukselli prezesa gabinetu de Burleta. Nieskładnie to będzie p. Jansonowi kierować obozem liberalnym w izbie deputowanych z senatu, a jednak chimera wyborcza tak zrządziła. Otwarcie nowych izb nastąpiło w d. 13-ym b. m. bez mowy tronowej. Tłum socjalistyczny witał zapalczywemi okrzykami swoich przedstawicieli, po raz pierwszy wkraczających do parlamentu.

Wyprawa do Madagaskaru stanęła od dnia onegdajszego formalnie na porządku dziennym we Francji. Na interpelację dep. Boissy d'Anglas minister spraw zewnętrznych Hanotaux rozwinął w całogodzinnej mowie stan sprawy, wykazując niemożliwość pojednawczego załatwienia sporu z rządem hovasów. Odpowiedź na propozycje p. Le Myre de Vilers'a równała się wypowiedzeniu traktatu z r. 1885-go. Francja wytworzyła w Madagaskarze ognisko handlu międzynarodowego. Dotychczasowe wyniki kolonizacji pozwalały żywić jaknajlepsze nadzieje na przyszłość. Madagaskar będzie kiedyś piękną kolonją (oklaski). Rząd szanował prawo parlamentu do decyzji; nie wysłano dotąd ani jednego żołnierza na wody madagaskarskie. Obecnie proponuje rząd wyprawę złożoną z 15,000 ludzi; siła ta wystarcza do wzięcia Tananarivo jednym zamachem. Koszt na to potrzebny obliczono na 65 milj. fr. Francja ma wobec innych mocarstw wolną rękę; wszystkie, nie wyłączając Anglji i Niemiec, uznały protektorat Francji nad Madagaskarem. Pytanie nasuwa się tylko, czy nie byłoby hazardem wobec położenia europejskiego wysyłać tak znaczne siły za morze? Ale wszystkie mocarstwa zapewniają o usposobieniach pokojowych (powszechne oklaski). Nasza swoboda akcji jest przeto zupełną; możemy bez troski bronić naszych interesów i naszych praw.

Izba ma przystąpić dzisiaj do wyboru komisji, złożonej z jedenastu członków, dla rozbioru projektu rządowego. *Br. Z.*

Studzieniec — Puszcza.

Późno, bo w tych dniach dopiero, ukazał się z pod prasy drukarskiej rocznik Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych za r. 1892-gi. Tak znaczne opóźnienie uwalnia nas od streszczania tego szczegółowego wykazu prac zarządu Towarzystwa i rezultatów moralnych, osiągniętych przez instytucje w Puszczy i Studzieńcu. Poprzestaniemy tedy na przytoczeniu kilku charakterystycznych szczegółów z rocznika.

Od początku istnienia osady studzienieckiej daje się uczuć wielka trudność w wynajdywaniu dla uwalnianych wychowańców odpowiednich pomieszczeń u takich pracodawców, którzy mogliby i chcieli utrzymywać ich w dalszym ciągu na dobrej drodze, wskazanej im przez Studzieniec. Z jakiemi trudnościami przychodzi często walczyć przy wykonywniu opieki nad uwolnionymi z osady, wykazuje fakt następujący:

W d. 9-ym kwietnia 1889-go r. przybył do osady niejaki W. S., skazany w 14-ym roku życia za kradzież. Ojciec, kowal wiejski, nałogowy pijak, odebrał chłopca z terminu i brał go z sobą na robotę po dworach. Matka nauczyła go pacierza i początków czytania. Po przybyciu do osady chłopiec wspominał o matce z rozrzewnieniem, o ojcu zaś mówił z żalem za to, że go odebrał z terminu i stał się powodem jego skazania. Przybył do zakładu z licznemi wadami i nałogami, z których jednak w ciągu trzyletniego pobytu poprawił się i wyszedł pracowitym i uzgolnionym w rzemiośle kowalskiem. Na żądanie chłopca zarząd pomieścił go u majstra kowalskiego pod dobremi warunkami. Nazajutrz po uwolnieniu wychowańca przybyli do osady jego rodzice, domagający się oddania syna. Z rozmowy okazało się, że ojciec nie trudni się rzemiosłem, a lubo dawniej przedstawił świadectwo ubóstwa i skutkiem tego od wszelkiej opłaty był uwolniony, obecnie ofiarował 30 rs., byle mu zwrócono syna; dalej zeznał, że kradzież spełniona była nie przez syna, ale przez niego samego, on zaś tylko złożył winę na syna dla uniknięcia kary; wreszcie oświadczył, że o dalszym losie dziecka sam postanowi, do terminu zaś oddawać go sobie nie życzy. Żądania rodziców nieuwzględniono, zwłaszcza, że wychowaniec był już umieszczony za kontraktem u majstra. Po kilku dniach zarząd otrzymał raport, że ojciec odszukał majstra, zabrał podstępem syna wraz z daną mu z zakładu wyprawką i oddalił się. Po ściągnięciu szczegółowych wiadomości o ojcu okazało się, iż był kilkakrotnie karany za kradzież i krzywoprzysięstwo, z którego zrobił sobie rzemiosło i środek utrzymania, że przeto syn, znajdujący się przy nim, ulega najgorszym wpływom. Zarząd wystąpił z akcją o pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej oraz z odezwą do właściwego gubernatora o rozkaz odstawienia byłego wychowańca do biura zarządu dla powrócenia go do majstra. Postępowanie sądowe co do pozbawienia władzy rodzicielskiej ciągnie się dotąd, gubernator uwzględnił życzenie zarządu. Cóż, gdy chłopiec niezwłocznie uciekł od majstra i do ojca powrócił. Po niejakim czasie dowiedziano się, że ojciec z synem, poraniwszy kogoś nożem w bójce karczemnej, zbiegli za granicę.

W tych warunkach praca Towarzystwa osad rolnych musi iść na marne. Pożądanym też jest udział ogółu w wyszukiwaniu „rekonwalescentom moralnym" miejsc, gdzieby mogli zmężnieć duchowo w dali od wpływów demoralizujących.

Instytucja poprawcza w Studzieńcu dobrze znana jest ogółowi, który od początku założenia stałą otacza ją opieką. Mniej za to znanym jest przytułek poprawczy w Puszczy, który niedawno zaczął się rozwijać. Pierwsza wychowanka przybyła tu w grudniu 1891-go r.

Z pomiędzy ogólnej liczby 7-iu wychowanek, pozostających w zakładzie dwa lata temu, 1 skazana była przez zjazd, 3 przez sędziów pokoju i 3 przez sądy gminne. Pięć dziewczynek pochodzi z miast, 4 mają rodziców, 1 tylko ojca, 1 tylko matkę; przed przybyciem do zakładu 1 zajmowała się wyrobkiem w mieście, 4 posługą u rodziców, 2 służbą u obcych; 1 umiała trochę czytać, 2 znały litery. Najniższy wiek—lat jedenaście.

Wychowanice, które pozostawać winny w przytułku do 18-go roku życia, wychowywano na gospodynie wiejskie; dziewczęta zajmowały się więc gotowaniem, pieczeniem chleba, praniem, obsługą inwentarza i drobiu, sprzątaniem, utrzymywaniem czystości w mieszkaniu i zabudowaniach, łataniem bielizny, cerowaniem pończoch itp.

Poważne miejsce w sprawozdaniu zajmuje tablica, wykazująca zmiany wzrostu, wagi i wymiaru piersi wychowańców osady studzienieckiej oraz wychowanic przytułku w Puszczy za czas 10-iu miesięcy. Zarówno przyrost ciała, jak zwiększenie wagi okazuje się bardzo znacznem w tak krótkim przeciągu czasu.

Jednocześnie wyszło z druku sprawozdanie administracji zapisu ś. p. Kajetana hr. Kickiego za rok 1891/2-gi. Zarząd administracji wykazuje w broszurze, iż, kierując się ściśle zaleceniami testamentu ś. p. hr. Kickiego i wskazówkami komitetu Towarzystwa osad rolnych, starał się o dalsze udoskonalenie organizacji i produkcji majątków ziemskich, o stopniowe wprowadzanie potrzebnych meljoracyj, wreszcie o przygotowywanie planów dalszego postępowania. Jednocześnie zarząd oświadcza, iż uchylają się od ścisłego uwydatnienia w cyfrach te rezultaty, które przez ulepszenie i poprawę gospodarstwa rolnego, przez utrzymywanie ścisłego w nim porządku, wpływają na zwiększenie wartości majątków ziemskich.

K. W.

Szkice wschodnie.

I.

Nie urodził się jeszcze teatr grecki, gdy teatr chiński grał już ważną rolę w życiu mieszkańców państwa niebieskiego. Wejdźmy na chwilę do przybytku chińskiej sztuki dramatycznej.

Jakie stanowisko zajmują w swoim kraju artyści chińscy? Nie jest ono świetne ani ze względów materjalnych, ani moralnych. Gdy w Europie reporterja teatralna wyczerpała już cały słownik zachwytów bałwochwalczych na cześć aktora i aktorki, aktorzy chińscy są dotychczas uważani za ludzi, pozostających po za człowieczeństwem, zupełnie tak samo, jak za czasów dynastji Tau, panującej w VII-ym wieku naszej ery. Pogarda aktorów datuje się od czasów Konfucjusza (551—479 przed N. Chr.), który twierdził, iż teatr psuje obyczaje i wszczepia w umysły zasady błędne.

Teatry i aktorzy chińscy pędzą żywot koczowniczy. Z wyjątkiem kilku wielkich miast, mających stałe budynki teatralne, dyrektorowie trup dramatycznych włóczą się z miasta do miasta z budynkami na kołach. Z kilku kijów bambusowych, ze sznurka i kawałka płótna klecony bywa budynek na 3—4 dni, t. j. na czas niezbędny do zarobienia funduszu na dalszą podróż. Takie budynki improwizowane mieszczą w sobie około 2000 osób. Naturalnie budowle tak niedbale stawiane narażają bardzo często widzów na wypadki tragiczne a jednocześnie obrazowe. Tu i owdzie teatr zawali się na głowy widzów, ale strata setki czy tysiąca ludzi nie jest w Chinach wypadkiem, na któryby warto zwracać uwagę.

Koczujące trupy teatralne przybierają różne nazwy, jak to: „Szczęśliwe towarzystwo", „Świetna spółka", „Lilja artystyczna" i t. d. Artyści dzielą się na kategorje a otrzymują płacę stosownie do ról, jakie grywają. Grający role cesarzów, książąt, wysokich dygnitarzy, jenerałów otrzymują za sezon, trwający około 10-iu miesięcy, od 500—750 fr. Aktorzy drugorzędni do ról zwykłych mieszczan, kupców, drobnych urzędników, duchów mniej lub więcej dobrotliwych, djabłów i t. p. otrzymują znacznie mniej. Najmniej są płatni aktorzy, grywający role kobiece, i figuranci, ci bowiem otrzymują zaledwie po kilka groszy od występu.

Trupa, natychmiast po przyjeździe na miejsce, zatrzymuje się w wielkiej stajni i zabiera się do budowania teatru, który już nazajutrz funkcjonować zaczyna. Widzowie napływają ze wszech stron, krewni i przyjaciele odnawiają ściślejsze związki zażyłości, witając się w teatrze po wielu latach niewidzenia. Miasteczka i wioski, sąsiadujące z miejscem, w którem zatrzymał się teatr, przybierają wygląd koczowisk. Nawet uczniowie szkół przez cały czas pobytu teatru miewają rekreacje. Naokoło teatru stają setki maleńkich sklepików, kramów, w których sprzedawana bywa herbata i inne napoje. Tuż obok rozsiadają się w namiotach: przekupnie galanterji, wieszcbiarze, klowni, recytatorzy bajek, wszyscy jednem słowem przemysłowcy koczujący, pragnący wyciągnąć korzyści z liczniejszego niż zwykle zgromadzenia ludowego.

Rozpoczyna się przedstawienie. Hałas panuje w budzie tak straszny, iż aktorzy muszą krzyczeć, nie mówić. Zaduch przytem jest tam tak silny, iż europejczyk nie mógłby tam wytrzymać ani godziny. Widowisko, złożone z 10—12-tu sztuk, trwa bez przerwy 6—8-iu godzin. Widzowie, którzy przynieśli z sobą zapasy żywności, obiadują pod namiotem teatralnym lub wieczerzają, rzucając przytem skórki i kości na podłogę. Zresztą na punkcie czystości zarówno aktorzy, jak publiczność odznaczają się najzupełniejszą obojętnością. Przedstawienie, ciągnące się na scenie, nie przeszkadza, iż na widowni kramarze wykrzykują głośno zalety swego towaru i roznoszą niezliczone filiżanki herbaty.

A scena? Jest skromną do ostatnich granic skromności. Maleńkie drzwiczki służą za wejście dla artystów, Kilkanaście kawałków drzewa ma naśladować pejzaż. Kulisy lub wielkie kurtyny są tu najzupełniej nieznane.

Kilkanaście krzeseł i dwa do trzech stolików—oto całe umeblowanie. Jeżeli na scenie ma się znajdować tron królewski, stawiany bywa na stole stołek i przykrywany kawałkiem pstrej tkaniny. W ten sam pierwotny sposób radzą sobie inspicjenci chińscy, gdy mają pokazać widzom mosty, skały lub wspaniałe ogrody. Służba, dokonywająca zmian w tej osobliwej dekoracji, nie ukrywa się bynajmniej i nie czeka antraktów, bo ich w teatrze chińskim niema. Filiżanki herbaty wciąż są podawane aktorom. Aktor, znużony zbyt długim monologiem, zatrzymuje się bez ceremonji, wypija najspokojniej herbatę i dalej recytuje swoją rolę.

Wśród ubóstwa urządzenia scenicznego tem jaskrawiej błyszczy bogactwo kostjumów aktorskich, szytych z prawdziwego jedwabiu, haftowanych złotem i srebrem. Grający role bóstw lub cesarzów noszą ogromne maski z olbrzy-

b) Zaofiarowane.

A. Potrzebne podręczne i uczennice do pracowni. Pańska 18—21. 44137

Bona polka lub niemka z szyciem potrzebna zaraz. Konieczne dobre świadectwa i rekomendacje. Hoża 32, m. 7, 4—6 po poł. 44124

Bona niemka freblówka z szyciem i dobremi świadectwami potrzebna. Ulica Długa 25, m. 31. 43876

Bona niemka potrzebna na przychodnią w rannych godzinach. Wspólna № 26, m. 6. 44196

Chłopiec na posyłki potrzebny zaraz. Marszałkowska 100, księgarnia. 44241

Chłopiec do nauki potrzebny jest do litografji. Długa № 18. 44154

Demi-place dla francuzki za 2 god. konwersacyj. Nowy-Świat № 20, m. 3. 44053

Darmo mieszkania osobie uczciwej, znającej dobrze bieliznę i krój, robotę zapłacę zwyczajnie. Kiosk wprost kościoła Karola Boromeusza, Chłodna. 1934r

Do magazynu pod firmą „Wanda, Zofja, Kazimiera", ul. Kotzebue № 4, potrzebne są panny zdatne do staników. 43526

Do pracowni, Obożna № 10, potrzebna maszynistka do Singera i zdatne do palt i staników. 43218

Do składu bielizny „Józef i Ska" Elektoralna 7, potrzebni dwaj praktykanci. 44240

Do magazynu zbożowego potrzebuje człowieka młodego, sprytnego, znającego język russki i rachunkowość. Oferty składać w Kurjerze dla „Magazynu". 44122

Fabryka waty z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Chmielna 72, m. 28. 44251

Haftarki zdolne i uczennice potrzebne. Długa 47. 44242

Kobieta pisząca i mówiąca po russku i po niemiecku poszukiwaną jest jako dozorczyni do fabryki. Oferty z podaniem dotychczasowego zajęcia przyjmuje Kurjer pod „Dozorczyni." 43845

Kobieta do posługi potrzebna zaraz. Ulica Świętokrzyska № 19, m. 18. 44231

Korespondent rutynowany, biegły w języku niemieckim, zechce złożyć ofertę z wykazaniem uzdolnienia i poprzedniej działalności w kantorze Kurjera pod „W. P. 8." 43810

Małżeństwo bezdzietne z dobremi rekomendacjami otrzyma mieszkanie za usługę i gotowanie. Adresa i świadectwa złożyć Kurjerowi pod cyfrą „44". 43959

Młodych ludzi ze sfery handlowej poszukuje na agentów (Stadtreisender) do sprzedaży w domach prywatnych. Oferty proszę złożyć pod lit. A. B. 10, w kantorze niniejszego pisma. 44087

Niemka inteligentna z szyciem potrzebna do dzieci na stałe lub na demi place. Przejazd 2, m. 3, między 5 a 7-ą. 44200

Osoba starsza, kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie damskiej, potrzebna na prowincję na stałą. Aleksandrja 23—6. 43849

Plastroniarka zdolna potrzebna. Wiadomość: w fabryce krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11. 43514

Potrzebna niemka do dzieci, skromnych wymagań. Hoża 51, w sklepie wędlin. 43761

Potrzebni chłopcy do terminu do szewca, majstra cechowego. Ciasna № 5, mieszkania 7. 43931

Panny bardzo zdolne do staników potrzebne zaraz. Erywańska 9, M-me Josophine. 43844

Potrzebna zdolna podręczna do sukien. Ul. Mazowiecka 10, m. 15. 43764

Potrzebny jest uczeń do fabryki kapeluszy. Miodowa № 4. 43760

Potrzebna zdolna panna do sprzedaży obuwia. Rekomendacje pożądane. Wiadomość: Lurie i Gurjan, Rymarska 12. 43846

Potrzebna jest na wieś kobieta inteligentna, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni. Oferty do dnia 17-go b. m. składać proszę: Śliska 46, mieszkania 11. 43894

Potrzebne panny do spódnic b. uzdolnione. Marszałkowska 142, m. 5. 44036

Potrzebna jest panna około lat 35, energiczna i uczciwa do gospodarstwa wiejskiego i szycia. Dobre świadectwa wymagalne. Niemki mają pierwszeństwo. Kto życzyłby sobie objąć to miejsce, zechce się zgłosić na Leszno № 44, m. 1; pomiędzy godziną 2 a 4-tą. 43990

Potrzebne maszynistki do koszul mężkich. Ulica Obożna № 8, mieszk. 14. 44100

Potrzebna jest panna podręczna do krawieczyzny. Ulica Stare Miasto № 16, mieszkania 7. 44232

Potrzebne zaraz uzdolnione panny staniczarki i podręczne do pracowni sukien. Leszno 71, m. 19. 54243

Potrzebne podręczne i do nauki do krawatów. Sosnowa 14, m. 9. 44156

Potrzebny kolporter do księgarni Bermana. Świętojerska 24. 44147

Potrzebna jest bona francuska, znająca dobrze gramatykę. Senatorska № 36, mieszkania 2. 44151

Potrzeba panny do staników i podręcznej. Sienna 36, m. 4. 44145

Potrzebny pomocnik i uczeń do rzeźbiarza. Żórawia 8, m. 15, Szabek. 44127

Potrzebne są zaraz panny zdolniejsze do pracowni J. Konarzewskiej. Marszałkowska № 145. 44183

Potrzebne panny do okryć. Ul. Bednarska 21, m. 21. 44121

Potrzebna panienka szyjąca na maszynie i uczennica. Mostowa № 20, m. 4. 44184

Prasowaczka potrzebna zaraz. Freta 48. 44221

Panny kompletnie uzdatnione do staników, spódnic i rękawów, potrzebne są zaraz do magazynu Karoliny Epstein i Marji Bachrach. Tłomackie № 11, m. 12. 44143

Panny do staników potrzebne są w pracowni Grzybowska 27. 44132

Palacz z dobremi świadectwami, obznajmiony z prowadzeniem maszyny i ślusarstwem, potrzebny do fabryki dra Bartkiewicza w Zapolu pod Grodziskiem. 1941r

Robotnik do szlifowania szpilek potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Szpilkarz". 44220

Starsza panna zdolna potrzebna zaraz. Złota 23, m. 6. 42380

Sklepowe 2, z praktyką handlową, kasjerka obznajmiona dobrze z rachunkowością i mogąca dać gwarancję, potrzebne są zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 113, skład nici i galanterji. 45651

Sklepowa młoda potrzebna do dystrybucji. Wiadomość: Mazowiecka 10, m. 17, od 5—6 wieczorem. 44158

Sklepowa koniecznie zdatna, potrzebna do magazynu okryć damskich. Wiadomość: Nowogrodzka 29, mieszkania 6, pomiędzy 2-gą a 4-tą. 1944r

Tokarz izraelita do fabryki główek syfonowych potrzebny zaraz. Wiadomość: fabryka syfonów. Leszno 44. 44179

Kupno i sprzedaz.

A) Starożytne mebelki do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 6, m. 21. 43927

Abażury ubierane i szkielety pod abażury do sprzedania. Złota 20, m. 17. 43840

Amerykańskie elki męskie w bardzo dobrym stanie za rs. 300, Garnitur tumakowy za rs. 25 u kuśnierza Rambusz. Krakowskie-Przedmieście 6. 44194

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje: numizmaty, monety i medale polskie i russkie, srebrne, złote i miedziane, całe zbiory lub pojedyńcze sztuki oraz wszelkie przedmioty starożytne. 35040

Bryczki, faetony używane do wsi i miasta, karety trzy i dwuosobowa, lando, perelotka do sprzedania. Elektoralna 13. 43184

Bilard z marmurowym blatem sprzedaję.—Chmielna 10—4, od 2 do 5-ej. 1922r

Bilard do sprzedania. Piwna № 29, w kawiarni. 43280

Czarny garnitur pluszem kryty, stół, sprzedam za rs. 130. Nowogrodzka 14—12. 43507

Chmiel w dobrym gatunku z tegorocznego zbioru, 20 pudów do sprzedania. Królewska 33, m. 4, od 2—4-ej po południu. 1949r

Chodniki kokosowe, jutowe, sznurkowe, wełniane, dywanowe i t. p. do pokojów i na schody. Największy wybór! Najniższe ceny! Z. Kiltynowicz, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1648r

Dywany ukraińskie, hafty na bombaku do sukien, rotunda na lisach nowa, niedrogo.—Nowogrodzka 21—10. 43551

Do sprzedania cytra, reiscejgi, suknie keronkowa, wełniana jasne. Wspólna № 39, m. 25. 43756

Dwudrzwiowa kasa nowa, stalą wykuta, dwa trezory i skrytka, kosztuje rs. 325, sprzedaję z konieczności za 230. Tłomackie 13, Sikorski. 43893

Do sprzedania mały powozik na jednego konia, petersburskiej roboty. Hoża № 11 u stróża. 44192

Do sprzedania nieruchomości: 1) przy ul. Koźlej z placem do budowy, 2) przy ulicy Freta. Wiadomość w składzie skór K. Młodrowskiego ul. Świętojańska № 6. 44193

Do sprzedania tanio: garnitur mebli czarnych utrechtem bordo kryty i piano-melodykon (głos pianina) z nutami mało używany. Włodzimierska 16, stróż wskaże, od godz. 1 do 4-ej. 44245

Do sprzedania kapa na łóżko ręcznej roboty rs. 20, tuzin podstaw platerowanych zupełnie nowych rs. 30 bardzo ładny prezent na gwiazdkę. Złota 25—47, od 4-ej po południu. 44229

Dwie szafy dębowe rzeźbione 220, komody orzechowe. Stolarz, Złota 67. 43665

Dwie kolumny marmurowe z wazonami do sprzedania. Kunkel i Nowicki. Trębacka № 5. 44186

Fortepian do sprzedania, warunki dogodne. Piwna 11—18, dyrektor orkiestry. 43933

Futro niedźwiadki w najlepszym stanie do sprzedania. Zielna 13, m. 3. 43802

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, strojenia najprzystępniej. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 42533

Fortepian do sprzedania za rs. 160. Złota № 8, m. 16, od 3—5-ej. 44038

Fortepian dobry tanio do sprzedania. Smolna 12, m. 7. 44238

Futro mężkie, szopy, w dobrym stanie rs. 30 zostawiono do sprzedania u kuśnierza Krakowskie-Przedmieście № 29. 44141

Futro damskie, czarnym ljońskim jedwabiem kryte, amerykańskie lisy do sprzedania za rs. 70, kosztowało 150. Nowy-Świat 16—62. 1947r

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fortepian do sprzedania, 7 oktaw, 265. Freta 48, m. 8. 44089

Fortepian krótki z blatem metalowym do sprzedania za 100. Zielna 4, m. 24. 44060

Faeton do sprzedania bardzo tanio. Mokotowska № 29, u stróża. 44043

Fabryka powozów W. Mroczkowskiego, Leszno 6. Faetony, karety, wolanty, bryczki. Tamże są karety, faetony używane. 43319

Fortepian Kralla krótki, czarny, blat metalowy, za rs. 150. Prosta 36, m. 6. 43645

Fortepiany, pianina nowe krajowe i zagraniczne, piękne, stylowe, po cenach fabrycznych oraz używane, sprzedaż wyrobu Fiedlera. Nowy-Świat 21, Gruszczyński. 43529

Firanki bardzo tanie! Trykotaże i wyroby pończosznicze. E. Mirecka, Krucza 23, mieszkania 13. 1866r

Garnitury mebli salonowe, czarny pluszem kryty, fantazyjny, pluszowy rs. 65, otomany gustowne 18 rubli, garniturek gabinetowy 36. Widok 22—24. 43672

Garnitur, garniturek, kredens, stół, krzesła łóżka, biurko, bibljoteczka. Sienna 19. 43533

Garnitur mebli używany jutą kryty do sprzedania bardzo tanio. Chłodna 8, m. 5, między 2—5-tą. 44235

Jest do sprzedania faeton lekki na jednego i parę koni. Ulica Leszno № 55, sklep mydlarski. 43359

Kartofli 3,000 korcy jest do nabycia w dom. Bielice, p. Sochaczew, gubernja warszawska. 43826

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 1746r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego. Marszałkowska 125. 39463

Kasę Zielezińskiego, szafę żelazną do rzeczy, szkatułę sekretną zbywam. Ulica Chłodna 40—22. 39950

Karety... Dwie karety dwuosobowe zdatne do wsi i miasta; kareta czteroosobowa, faeton mały, bardzo tanio do sprzedania; tamże para ogierów i klacz pół-krwi młoda. Erywańska 7. 44129

Kupuję i sprzedaję garderobę mało używaną. Chmielna 18. 44258

Kredensy dębowe, orzechowe, machoniowe tanio sprzedaje Biuro komisowe Ungra Krakowskie-Przedmieście 9. 43611

Kapłony, kaczki, perlice, zające, masło, miód, konfitury. Trębacka 11, Łebkowska. 44218

Lankastrówkę dwunastkę nową sprzedam. 100 kroków strzał, rs. 75. Ul. Marjensztad 5—8. 44139

Łóżka orzechowe, szafy, kredensy dębowe do sprzedania u stolarza. Leszno № 71. 44214

Łóżka stylowe eleganckie orzechowe, para rubli 45. Stolarz, Leszno 44. 44061

Ładna szafa mahoniowa, orzechowa, biurko orzechowe mężkie. Nowy-Świat 15, mieszkania 13. 43786

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 39901

Maszyna pończosznicza zupełnie mało używana do sprzedania. Hoża № 80, mieszkania 21. 43707

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 41543

Meble sprzedaję tanio, garnitury, otomana, łóżko używane. Potrzebny chłopiec do tapicera. Plac św. Aleksandra № 9. 43157

Masło śmietankowe z dóbr „Kruszyna" poleca B. Heumos, Marszałkowska 125, w podwórzu. 43014

Maszyny dwie do szycia Singera sprzedam tanio. Żelazna 78, mieszk. 15. 43586

Masło śmietankowe centryfugalne. Hoża 7, w mleczarni Krajowej. 43790

Maszyny od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 48247

Meble, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne różne, gabinetowe, otomany, kolumny. Za dobroć roboty gwarantuję. Ceny niskie. Marszałkowska 115, Wdowiński. 43668

Mebli garnitur orzechowy używany, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Hortensja 4, m. 16, od 3 do 4-ej. 43938

Meble gustowne! № 12 Niecała. Całkowite urządzenia i pojedyńcze sztuki oraz garniturki fantazyjne. Wybór znaczny. Ceny bardzo niskie. Ul. Niecała № 12 (drugi dom od ogrodu Saskiego). 42345

Mebli garnitur w dobrym stanie do sprzedania. Krucza 29—23. 43765

Meble. Do sprzedania modna toaleta dębowa, ładna, prawie nowa, komoda orzechowa oraz 3 tanie szafy. Królewska 25, właściciel domu. 43871

Maszyny dwie Singera, jedna ręczna, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 17. 43867

Marki i koperty stare pocztowe lub całe zbiory takowych kupuję. Mazowiecka № 11, m. 31. 41026

Maszyna pończosznicza do sprzedania. Wielka № 33, m. 59. 44195

Maszyna do pończoch prawie nowa jest do sprzedania za przystępną cenę. Żórawia 36, m. 13, od 2—6-ej po poł. 44157

Maszyna pończosznicza zupełnie mało używana do sprzedania. Ul. Hoża 80, mieszkania 21. 44161

Maszyna Singera nożna rs. 35. K. Kosiński, Grzybowska 41. 44204

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20—12. 44254

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 44248

Nabędę wózek resorowy, kryty do rozwożenia mleka, 2-u lub 4-kołowy jednokonny. Hortensja 7—21. 44173

Najpiękniejszy miód lipcowy funt kop. 30. Chmielna № 44, m. 8. 44149

Otomana, esa, szeslong, krzesła, fotel. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 44086

Otomanę gustowną, dwa fotele i kozetkę sprzedam. Żórawia 22, stróż wskaże. 44260

Prasy do kopjowania wszelkich formatów kute, półkute, lane, drewniane, podróżne fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner Elektoralna 5. 43061

Para klaczy powozowych ze wsi tanio do sprzedania. Hortensja 2. 43484

Pianino nowe, ładne, do wynajęcia prywatnie. Oferty dla „Ładne" przyjmuje kantor Kurjera. 43814

Płaszcz na szopach 50 rs., algierka piżmowcowa 35 rs., poloneza damska syberynowa piaskowa. Krak.-Przedm. 7, m. 33. 1927r

Paltot mężki nowy i szal francuski do sprzedania. Hoża 21, mieszk. 13, od godziny 2-ej do 4-ej. 43829

Piece, kominki i szafy kąpielowe paryskie „Szuberski" i „Salamandra." T. Kozłowski, Bracke 25 i Wierzbowa 8. 43993

Proszek sybirski (żółty), jedyny środek na robactwo domowe, oraz Kio-Czi na pluskwy poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1901r

Pianino nowe systemu amerykańskiego, krzyżowe, do sprzedania. Ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 42731

Parniki do kartofli, udoskonalone, tanie i praktyczne, poleca Biuro techniczne „Gudronit", Warszawa, Krakowskie - Przedmieście № 44. 43177

Piecyk żelazny nowy z urządzeniem naftowem do ogrzewania pokoju lub sklepu do sprzedania. Wspólna 37—13. 44160

Poszukuje się dostawy mleka świeżego do 20 garncy dziennie oraz innych wyborowysh produktów nabiałowych. Ul. Erywańska 16, m. 13. 44172

Pięć kompletów monogramów, komplet herbów polskich i dwa balansjery do sprzedania. F. Kozłowski, Wierzbowa 8, sklep. 44253

Potrzebne są para chomontów angielskich czarnych bez bronzów, mało używanych. Oferty piśmienne adresować do Łazienek, pułku ułańskiego, rotmistrz v. Römer. 44236

Różne sprzęty kuchenne oraz kożuch dublony prawie nowe tanio do sprzedania. Stare Miasto 40—3. 44188

Rower angielski „Swift" na pneumatycznych gumach do sprzedania tanio. Wiadomość u optyka Czerwińskiego, Trębacka № 7. 43898

Sprzedam meble mahoniowe, łóżko żelazne, lusterko, maszynę, sztychy, lampy, stół, kufer i inne sprzęty gospodarskie. Widok 21, m. 20. 43782

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Sprzedam tremo, toaletę, szafy, łóżka, komodę. Wspólna 20—24. 43899

Serownia Kruszyna J. O. księcia Lubomirskiego, przez Kłomnice st. dr. żel. warsz.-wied., poleca jak corocznie na sezon bieżący sery deserowe, twarde i inne, masło, twaróg i śmietanę. Główny skład na Warszawę i okolicę, B. Heumos, Marszałkowska 125. 1807r

Szafy dębowe tanio do sprzedania u stolarza. Ul. Nowokrochmalna № 92. 43895

Sprzedaję, kupuję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, peleryny weselne. Tamże rotunda pluszowa syberyjskie sobole. Bednarska 19. 44112

Szafa bibljoteczna za rs. 15. Chmielna 18, m. 2. 44256

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Wspólna № 16, w sklepie wiktuałów. 44185

Salopa na lisach, kołnierz, mufka oposum za rs. 25. Żórawia 26—5. 44230

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

W ogrodzie pomologicznym (Nowogrodzka № 36), sprzedają się codziennie, oprócz niedziel, świąt i galówek gruszki i jabłka po cenie umiarkowanej. 44215

W magazynach ryb przy starych wodociągach przy ulicy Dobrej jest do sprzedania wyborowego zarybku karpi przeszło 2,000 funtów. Wiadomość: ulica Radna № 7, mieszkania 1. 43762

Zakład tapicersko-dekoracyjny Myszkowskiego, Sienna 3, ma do sprzedania garnitur orzechowy pluszem kryty i inne, przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki tanio. 43937

Żyrandol, świeczniki, kandelabry, lampy, dywany, lustra, otomana, landszafty. Sienna 19. 43532

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania szafa orzechowa, rozbierana, a u spodu ma dwie szuflady. W domu № 5, mieszk. 17, ul. Trębacka. 44130

Żelaza do kwiatów sto kilkadziesiąt sztuk za bezcen u bronzownika. Niecała 1. 44180

Interesy handl. i majątk.

A) Kunkel i Nowicki zakład przewozowy przyjmuje na skład meble i pośredniczy w danych wypadkach przy sprzedaży tychże. 1802r

Dom drewniany na Kamionku do sprzedania, szacunek 4,100, dochód 510, cena 3,000 rubli. Wiadomość: Ogrodowa 20, m. 4. 43228

Do interesu dobrze procentującego, z wyrobioną klijentelą, potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 3,000 rs. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. lit. „H. H. 50." 43832

Dom do sprzedania z restauracją na Brudnie, przy cmentarzu, z powodu interesów familijnych. — Wiadomość na miejscu, Arczyński. 43763

Do sprzedania za przystępną cenę około 6,000 łokci ☐ placu wraz z zabudowaniami fabrycznemi, za rogatką Wolską. Wiadomość u adw. przys. B. Korala, Leszno 24, od 5—7-ej po poł. 43779

Dom narożny do sprzedania z dochodem rs. 1,650 za rs. 12,000. Wiadomość: ulica Pawia № 102. 43307

Do sprzedania stół duży rozsuwany, dębowy za rs. 30. Warecka 3, m. 4. 44117

Dwa składy duże węgla do sprzedania z zapasami zimowemi lub bez zapasów z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w kantorze składu węgla, Hortensja № 3. 44150

Do sprzedania magazyn mód na pryncypalnej ulicy, egzystujący lat 10, z wyrobioną firmą i stałą klijentelą. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. Zet. 44249

Do sprzedania skład węgla. Ul. Piękna № 49. 1045r

Domy dwa w środku miasta położone, jeden do 8,000, drugi do 12,000 dochodu czyniące do sprzedania. Pośrednicy wyłączeni. Nabywcy adresy złożyć zechcą Kurjerowi pod cyfrą „2088". 43960

Dostawcy produktów wiejskich poszukuje sklep spożywczy. — Ulica Marszałkowska № 152. 43877

Fachowiec bardzo zdolny bez kapitału poszukuje wspólnika od 3 do 5,000 rs., zyski pewne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. Q. 44136

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę, punkt dobry. Leszno 27. 442?9

Majątek stuwłókowy w gubernji lubelskiej do sprzedania, od kolei wiorst 36, las młody, ziemia pszenna, budynki murowane, zakłady przemysłowe, gospodarstwo wzorowe. Nabywcy złożyć raczą adresy Kurjerowi pod cyfrą „4321". 43961

Magazyn garderoby używanej do sprzedania. Chmielna 18, m. 2. 44257

Magle w bardzo dobrym stanie egzystujące od lat kilkunastu do sprzedania zaraz. Ul. Smolna № 25. 44119

Na raty sprzedaję grunty cząstkami 1,500—60,000 ł. kw. w Mokotowfe i na ul. Młynarskiej lub wydzierżawię takowe. Wiadomość w Mokotowie № 12—4 przy remizie tramwajów. 44181

Od 1-go stycznia 1895-go r. jest do wydzierżawienia propinacja w miasteczku Rosprza, położonem o $^1/_4$ wiorsty od stacji dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, w którem znajdują się: kościół parafjalny, sąd gminny i urząd gminny. Odbywają się targi tygodniowe i jarmarki, przemarsze wojsk i pielgrzymki pobożne kompanij dążących do Częstochowy. O warunkach dowiedzieć się w Warszawie, Chmielna 76, u właściciela domu. 44226

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Poszukuję młodege człowieka, kawalera, chrześcijanina z kapitnłem rs. 5,000 jako spólnika do korzystnego interesu przemysłowego, na wyjazd. Wspólna praca wymagalna, pożądanąby była znajomość buchalterji. Oferty Kurjer Warsz. dla „Wspólnik 25". 44116

Pralnia jest do sprzedania. Ulica Freta № 48. 1946r

Pralnia jest do sprzedania przy ul. Wspólnej № 15. 43859

Plac około 4,000 łokci kw. położony przy placu Witkowskiego do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, mieszk. 6, między 4 a 6 po południu. 42235

Restauracja z gabinetami do sprzedania.— Nowy-Świat № 58. 42901

Sumy hypoteczne domów, dobre na majątkach, małe, duże kupuję. Oferty szczegółowe „Komisjonerowi" przyjmuje kantor Kurjera. 42787

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer pod J. S. 43878

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu, za cenę przystępną. Czerniakowska № 27. 44110

Sklep kolonjalno-spożywczy w najruchliwszej dzielnicy zaraz lub od Nowego Roku do odstąpienia. Wiadomość w sklepie kolonjalnym, Podwale № 18. 43778

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Śliska № 50. 44197

Sklep po zegarmistrzu jest do odstąpienia Szpitalna 5. 44118

Sklep kolonjalno-spożywczy i dystrybucja do sprzedania z powodu słabości, o targu można się przekonać na miejscu. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 44170

Skład węgli do sprzedania. Nowogrodzka № 2. 44131

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny w bardzo dobrym punkcie. Hoża 19. 1930r

Sklep do sprzedania dystrybucyjny, materjały piśmienne w dobrym punkcie. Marszałkowska 87. 44211

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości żony. Furmańska № 5, od 8 do 11-ej zrana. 44234

Skład węgli do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość Krucza 44, w składzie węgli. 44208

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu do sprzedania. Ul. Kapitulna 3. 43748

Sklep spożywezo-dystrybucyjny do sprzedania. Orla 14. 43572

Skład węgla do odstąpienia. Złota № 49. 43623

Sprzedam majątek 13 włók w ziemi buraczanej od kolei 3 wiorsty i tyleż od fabryk cukru, z dobremi budowlami dom murowany obszerny. Wiadomość: Chmielna 64, m. 25 od 6—8-ej, bez pośrednictwa. 44261

Złota 59. Sklepik dystrybucyjno-spożywczy sprzedam. 43896

Z powodu wyjazdu do sprzedania dobrze urządzony sklep towarów kolonjalnych na jednej z pryncypalnych ulic. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. G. 43892

Z powodu słabości właścicielki jest kawiarnia w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 43999

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

A) Kunkel i Nowicki zakład przewozowy, Trębacka 5, przyjmuje na skład towary i meble, załatwia przewozy i opakowanie tychże, kupuje stare skrzynie od mebli. 1801r

Lokal składający się z 6-u do 7-u pokojów, suchych, widnych, na parterze, w punkcie miasta handlowym, od Nowego Roku potrzebny na Zakład przemysłowo-galanteryjny. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyraz. „Nowy Rok." 43780

Od 20 listopada poszukuję pokoiku z oddzielnem wejściem, usługą, całodziennem utrzymaniem. Okolica: plac Zamkowy, Podwale, Długa, Zakroczymska, Nowe-Miasto, Kościelna. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Piotrowskiego: Senatorska 26, pod „Suzon." 43918

Potrzebne 1 lub 2 pokoje, z przedpokojem lub kuchnią, od grudnia w nowej dzielnicy. Oferty pocztą: Wspólna 12, m. 11. 44168

Poszukuje się lokalu fabrycznego około 2,000 łokci ☐ powierzchni, na przemysł czysty, dzierżawa długoletnia, lokal widny, suchy i ciepły, w mieście lub za rogatkami. Termin od Nowego Roku lub dalszy, nie później jednak jak na św. Jana. Oferty pod „A. Z. 2,000" w Kurjerze. 43642

b) Zaofiarowane.

A. Pomieszczenie dla przyzwoitej osoby, całodzienne utrzymanie. Widok 3—11. 44201

Do wynajęcia od 1 stycznia 1895, w domu skanalizowanym sklep, pokój i kuchnia na ulicy Podwale № 28, Wiadomość u właściciela domu. 43083

Dwa pokoje duże, alkowa, od 1 grudnia do wynajęcia. Złota 33. 43854

Kantor, wozownia, stajnia, do wynajęcia na Długiej № 29, hotel Polski. 42724

Ładny, czysty pokój, wejście z przedpokoju, umeblowany, z pianinem lub bez, do wynajęcia od grudnia, może byc z całodziennem utrzymaniem. Wielka 54, m. 15. 44171

Na kantor lub pracownię jeden lub dwa pokoje, na parterze, od ulicy, przy bramie. Złota 7—9, róg Marszałkowskiej. 1921r

Pomieszczenie dla chłopca lub panienki, z całodziennem ntrzymaniem 15—20 rs. miesięcznie. Na żądanie fortepian i konwersacja obcych języków. Chmielna 98, m. 24. 43538

Piękny pokój duży, umeblowany, lub mniejszy, waterklozet, wanna, obiady zdrowe. Kapucyńska 5—14. 43555

Szynk pod № 1/1216B na rogu ulicy Marjańskiej i Pańskiej, lat 24 nieprzerwanie istniejący—wraz z trzema pokojami i kuchnią, razem lub częściowo, jest do wydzierżawienia od 1 (13) stycznia 1895 r.—może być wynajęty i na inny zakład. Wiadomość u właściciela domu. 42609

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go stycznia 10 pokoi, ze wszystkiemi wygodami. Instytutowa № 10. 44199

Doniesienia rozmaite.

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole, świeczniki, stoły i krzesła. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 1627r

Adres: Pralnia chemiczna i farbiarnia. Wywabianie plam. Ceny nizkie. Hoża 8. 42883

A) Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 42202

Adres: Żórawia 4. Mechanik najdokładniej reparuje maszyny do szycia, tanio. 43866

A. Gotowe kostjumy wełniane po rs. 20. Kraje i pasuje suknie i okrycia, oraz fasony bibułkowe od 30 kop. Uczennica szkoły paryzkiej: plac św. Aleksandra 14. 39497

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 35645

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 43489

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 44223

A. Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, rotundy. Widok 3—11. 44202

Aleja Jerozolimska 78—20. Ubieram najtaniej kapelusze, robię mufeczki, kapotki. 44233

„**Febus**" Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 40243

Fortepiany, stroję za 1 rs. Listownie: Stalowa 4, Zodkiewicz. 43521

Mamka potrzebna zaraz. Świętokrzyka 29, mieszk. 1. 44255

Licytacja w lombardzie na Pradze przy ulicy Ząbkowskiej № 7, na niewykupione i nieprolongowane zastawy odbywać się będzie od d. 9 (21) listopada r. b. o godzinie 12-ej w południe. 44191

Obrazy olejne uszkodzone lub zanieczyszczone restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej № 33, m. 12, otwarta od rana do 2-ej z południa. 44213

Obiady smaczne na maśle. Nowy-Świat № 56, mieszkania 2. 43874

Obiady prywatne. Kapucyńska 3, mieszkania 6. 43916

Obiady smaczne, zdrowe, na maśle,—od godziny 12-ej do 5-ej. Senatorska 22, mieszkania 32. 43003

Przyjmuję obstalunki w zakresie malowania na porcelanie, jako to: serwisy, fotografje i t. d., oraz malowania na płótnie, a także i kredkowej roboty. Rosenblum. Ulica Pańska № 64, m. 11. 44247

Przechodząc d. 12 listopada przez ogród Saski i Żelazną-Bramę, zostały zgubione jubilerskie miarki pierścionków. Łaskawy znalazca zechce takowe odnieść do sklepu Żelisławskiego: Krakowskie-Przedmieście № 43. 44178

Poszukuję panienki do wspólnej nauki, wieku lat 8, może być na stałe, najtroskliwsza opieka. Złota 46, m. 27. 44125

Przyjmuje suknie, okrycia, odrabiam elegancko, tanio. Świętokrzyzka 7, front. Wojtkiewicz. 44146

Pralnia bielizny przyjmuje uczennice bezpłatnie. Nowiniarska № 12. 44216

Przyjmę chłopczyka uczęszczającego lub przysposabiającego się do zakładów naukowych, konwersacja, opieka troskliwa. Złota 46, m. 27. 44126

Sudorivorat. Dostać można we wszystkich miastach gubernjalnych i powiatowych.

Sudorivorat. Dostać można w Warszawie we wszystkich magazynach obuwia i sklepach galanteryjnych.

Sudorivorat. Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie męzkie i damskie.

Sudorivorat. Pochłania pot i nieprzyjemną woń nóg.

Sudorivorat. Krakowskie - Przedmieście № 38, m. 12, wynalazca S. Szczepański, 38410

Tanio! Halki, chusteczki, kamasze, czapki, pończochy, fartuszki, próbki szydełkowe.— Marja Półtawska. Trębacka 3. 43746

Uczennicę przyjmę ze wszystkiem, gruntowna nauka kroju, szycia sukien, bielizny, sumienna opieka. Nowy-Świat 38—7, parter. 44169

Ważne dla panów. Obiady w prywatnym domu, prawdziwie gospodarskie, od 2-ej do 6-ej i pół. Mazowiecka 4, m. 20. 44148

Zaginął bilet wojskowy, wydany z 50 Białostockiego pułku piechoty i książeczka legitymacyjna wydana z urzędu gminy Domanice, powiatu i gub. Siedleckiej, na imię Srula Wolfa Szmierowicza. Znalazca raczy złożyć w biurze policji łódzkiej. 1940r

Zaginął paszport wydany przez burmistrza m. Mszczonowa, pow. Gródzkiego gub. Warszawskiej, na imię Szmula Gecela Zeidenfeld. Znalazca raczy złożyć w magistracie łódzkim. 1942r

11 listopada zginęła żółta mała suczka, z rasy bulterjer, wabi się Norma. Znalazca odprowadzi za nagrodą pod № 11 Trębacka. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 44144

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Palta, marynarki futrzane, burki, szlafroki. Palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję. Obstalunki przyjmuję. 43217

✱) **Bluzki** najróżniejsze modne. „Manufaktura krajowa," A. Brochocki. Niecała 12.

✱) **Matinki**, smokingi, żakiety. „Manufaktura krajowa". A. Brochocki. Niecała 12.

✱) „**Jersey**," (staniki tykotowe) gotowe lub na zamówienie. A. Brochocki.

✱) **Kamizelki** włóczkowe, wełniane, bardzo ciepłe. A. Brochocki. Niecała 12.

✱) **Halki** rozmaite jesienne, zimowe. A. Brochocki. Niecała 12.

✱) **Kamasze** wełniane damskie, dziecinne. A. Brochocki. Niecała 12.

✱) **Czapki** różne dla panien i chłopców. B. Brochocki. Niecała 12.

✱) **Wstążki**, aksamitki, wolanty (balayesy), fryzy, kreplisy.

✱) **Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. A. Brochocki. Niecała 12.

✱) **Woalki** od 15 kop. począwszy, wybór wielki. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 44227

✱✱) **Najpiękniej** odświeża garderobę męzką, przerabia modnie, farbuje i pierze chemicznie. Marszałkowska 143. Jan. 38565

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Ноября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).

miemi brodami. Maski jenerałów ozdabiane, a raczej oszpecane są parą rogów wołowych. Oblicza aktorów, grających role złodziejów lub piratów, mają oblicza wymalowane wszystkiemi barwami tęczy. Nos obowiązkowo malowany jest na biało.

Wchodząc na scenę, aktor przedewszystkiem wygłasza swoje imię sceniczne, opowiada, co robił, co zamierza robić i jakie są jego stosunki do pozostałych postaci sztuki. Widziadła, bóstwa, złe i dobre duchy, zanim zaczną działać, są również zmuszane do opowiadania swoich przeszłych i przyszłych tajemnic. Środki zresztą, któremi aktorzy starają się objaśniać widzów o tem, co się dzieje na scenie, są aż do śmieszności primitywne. Aktor, który zabił kogoś na scenie, pokazuje mieczem zabitego, a raczej jego duszę, uciekającą żwawo za kulisy na... tamten świat. Gdy potrzeba wysłać gdzieś kurjera, aktor siada na kij bambusowy i objeżdża na nim wokoło scenę, jak na koniu, zatrzymuje się wreszcie i obwieszcza publiczności, iż przybył do miejsca przeznaczenia.

Jak się rzekło wyżej, aktorzy nie mówią, lecz krzyczą swe role. Słowom ich towarzyszy muzyka, złożona wyłącznie z bębnów i innych tego rodzaju instrumentów, które razem sprawiają harmider straszliwy. Aby ich zrozumiano, aktorzy co chwila uciekają się do gestów i mimiki. Najwięcej gestykulują aktorzy, grający role kobiece. Nadomiar aktorzy ci naśladują mowę i ruchy kobiece, aby zaś iluzja była kompletną, noszą maleńkie sandały i skaczą po scenie jak kozy. Przeciwnie, aktorzy, grający role cesarzów lub książąt, chodzą po scenie pompatycznie i podnoszą nogi do pewnej wysokości z imponującą powagą.

(×)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w departamencie lekarskim złożono projekt oddania handlu aptecznego w ręce skarbu. Zdaniem inicjatorów projektu tą drogą byłaby zapewniona odpowiednia taniość i dobroć środków lekarskich. Prócz tego przy aptekach rządowych mogliby być utrzymywani lekarze w celu niesienia pomocy osobom uboższym bezpłatnie.

= Jak donoszą *Petersb. wied.*, rada państwa postanowiła, że wyrok izby sądowej w sprawie osoby prywatnej ze skarbem wprowadza się w wykonanie przed rozstrzygnięciem skargi kasacyjnej, jeżeli skargę tę podała osoba prywatna, i nie wprowadza się w wykonanie, jeżeli skargę wniósł przedstawiciel skarbu.

= Podług sprawozdania urzędu lekarskiego, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, okazuje się, że w zaprzeszłym miesiącu zapadło w Warszawie na choroby zakaźne 1093 osób, a z tej liczby zmarło 480. Ospa najbardziej grasowała przy ul. Bugaj i Nowolipie; odra: przy ul. Zielnej, Kaczej, Grochowskiej, Pańskiej i Solcu; szkarlatyna: przy ul. Czerniakowskiej, Radzymińskiej, Twardej, Dobrej, Pawiej, Przemysłowej, Samborskiej; tyfus plamisty: przy ul. Grzybowskiej i Franciszkańskiej; błonica: przy ul. Krochmalnej, Twardej, Franciszkańskiej, Marjensztadzie, Furmańskiej, Chmielnej, Browarnej i Muranowskiej; koklusz: przy ul. Wielkiej i Dobrej; krwawa dysenterja: przy ul. Rybaki, Freta, Grzybowskiej, Gęsiej, Wolskiej, Bugaju, Prostej i Miodowej.

= Biuro kontroli służących umieściło w ciągu tygodnia: 6 lokai, 18 parobków, 13 pokojówek, 17 kucharek, 23 piastunek i 139 sług do wszystkiego. Na bieżący tydzień jest zapisanych 80 kandydatów i 15 kandydatek.

= W okresie tygodniowym w kuchniach i herbaciarniach ludowych wydano 54,830 porcyj jedzeń gorących i 14,390 porcyj herbaty lub kawy.

= Na dzień 22-gi kwietnia 1895-go r. został wyznaczony termin ostatecznego ukończenia postępowań spadkowych po następnych właścicielkach i właścicielach nieruchomości: Sabinie z Rosengartenów Słonkowej, Helenie z Teodorkowskich Fiszowej, Eleonorze z Bibrichów Szymańskiej, Salomonie Wasserengu i Józefie Janiszewskim, właścicielach sum hypotecznych: Katarzynie z Regulskich Skolimowskiej oraz po Józefie Rudnickim.

= W d. 19-ym b. m. odbędzie się kwartalna sesja majstrów warszawskiego cechu zduńskiego, w d. zaś 22-im b. m. cech mularzy warszawskich odbędzie sesję egzaminacyjną dla zakwalifikowania kandydatów na czeladników i majstrów.

= Magistrat m. Warszawy otrzymał aprobatę władz decydujących na podwyższenie nagrody od miasta Warszawy dla tutejszego Towarzystwa wyścigów konnych do rs. 1000. Nagroda ta dotychczas wynosiła rs. 300, a datuje się ona od postanowienia b. namiestnika w Królestwie Polskiem, zakomunikowanego b. komisji spraw wewnętrznych dnia 16-go marca 1868 go r. O podwyższenie nagrody starało się Towarzystwo, a obecnie po uzyskaniu jej w sezonie wiosennym wprowadza do programu bieg *steeple chase* warszawski z nagrodą m. Warszawy rs. 1000 i stawkami rs. 50 dla koni wszystkich biegów bez udziału żokiejów. Dotychczas nagrodę m. Warszawy dawano za bieg dwie wiorsty z czterema płotami, wyłącznie dla panów.

= Jak donoszą *Warsz. gub. wiedom.*, dotychczasowy oficer zapasowej straży ziemskiej gub. warszawskiej sztab-rotmistrz książę Szczetynin został mianowany naczelnikiem straży ziemskiej powiatu kutnowskiego, a oficerem zapasowym zamianowano pom. komisarza cyrkułowego podporucznika Brakkera.

= Dotychczasowy wicekonsul austrjacko-węgierski w Warszawie, p. von Hirsch, opuścił nasze miasto i objął takie samo stanowisko w Aleksandrji w Egipcie. Na wicekonsula zaś w Warszawie zamianowany został p. Istran de Ugron, dotychczasowy wicekonsul w New Yorku.

= Z teatru i muzyki.

* Z powodu nowego podziału klas śpiewu w instytucie muzycznym, o czem już zamieszczaliśmy, wynikła znaczna nierównowaga co do podziału uczennic, które zapisując się licznie do jednej klasy, powodują zastój w innych.

Otóż w celu uregulowania tej kwestji, rada nadzorcza postanowiła zwołać sesję, na której będzie też poruszoną sprawa wykładów śpiewu w ogólności.

* Stanisław Barcewicz, którego koncert poniedziałkowy miał wielkie powodzenie w Wiedniu, daje w d. 26-ym b. m. tamże drugi swój i ostatni koncert

= „Oszczędność”.

Wczoraj, po kilkotygodniowej przerwie, inicjatorowie nowej spółki pod nazwą „Oszczędność” obradowali w dalszym ciągu nad projektem mającego się zawiązać stowarzyszenia gospodarczo-spożywczego.

Ponieważ ograniczanie się w ciasnem kółku 100 osób, jak pierwotnie projektowano, nie odpowiadałoby celowi, wobec licznych zgłoszeń, których na razie nie można uwzględnić, przeto pierwotni inicjatorowie zgodzili się na rozszerzenie projektu.

W myśl wniosku p. Wróblewskiego uchwalono wzorować się na ustawach dwóch takich stowarzyszeń już istniejących, mianowicie w Moskwie i Charkowie, lecz w takim razie nie można poprzestać na formie aktu rejentalnego, lecz należy wyjednaś w ministerjum spraw wewnętrznych w porządku ściśle określonym zatwierdzenie ustawy.

Z tego powodu poprzedni zamiar zawiązania spółki rejentalnej upadł, a grono uproszonych osób zajmie się szczegółową redakcją ustawy i przedstawieniem jej w formie projektu we właściwej drodze do zatwierdzenia.

Dopiero gdy to nastąpi, ukażą się w pismach publicznych zawiadomienia do kogo i gdzie należy się z zapisami zgłaszać.

= Kaplica.

Cmentarzowi brudzieńskiemu przybędzie w roku przyszłym nowy grób familijny w postaci kaplicy.

Pani Pelagja z Szymańskich Wartachowska, wdowa po właścicielu kilku posesyj i obywatelu z Nowej Pragi, przeznacza około 20,000 rs. na wybudowanie kaplicy nad grobem familijnym sklepionym.

Plany kaplicy podług wskazanego kosztorysu sporządził siostrzeniec pani W., młody architekt p. Teodor Szymański.

= Dla młodzieży handlowej.

Jeden z buchulterów tutejszych stara się o wprowadzenie do wykładów buchalterji przedmiotów pomocniczych.

Będą niemi stenografja tudzież nauka pisania na maszynach pisarskich.

= Posłańcy.

(*J. H.*) Onegdaj po raz pierwszy pojawili się na mieście posłańcy nowo utworzonego drugiego biura, ubrani w paltoty z kołnierzami żółtemi i w czapki takiegoż koloru; posłańcy pierwszego biura zachowali czapki czerwone i kołnierze czerwone.

Zaznaczmy przy sposobności, iż pierwsi posłańcy publiczni w Warszawie ukazali się w r. 1836-ym.

Zorganizował to przedsiębiorstwo ś. p. Józef Kaczanowski, magister prawa i administracji, właściciel księgarni, przytem biegły heraldyk i genealog, który później zaprowadził w naszem mieście kilka pożytecznych, lubo jak na owe czasy przedwczesnych, przedsiębiorstw publicznych, albowiem przed mniej więcej 60 ciu laty Warszawa liczyła zaledwie 140,000 mieszkańców.

Ś. p. Kaczanowski był także przez lat pięć wydawcą kalendarzyka informacyjnego (od r. 1837 do 1841), w którym zamieszczał różne wiadomości statystyczne; wreszcie w r. 1836-ym i następnym własnym nakładem wydał noworocznik p. t. „Wianek” z rycinami i nutami (druk Glücksberga i Łątkiewicza), w układzie Karola Korwella.

Zorganizowanymi przez Kaczanowskiego posłańcami zarządzał kantor informacyjny na Krakowskiem Przedmieściu, w pałacu niegdyś Stanisława hr. Potockiego, istniejący przy księgarni Kaczanowskiego.

Posłańcy ówczesni mieli na głowach kapelusze cylindrowe mniejszych rozmiarów, a na nich mieściła się blacha zielona z napisem „komisjoner”.

Przedsiębiorstwo trzymało się niedługo.

Ś. p. Kaczanowski był także twórcą pierwszej sali licytacyjnej w Warszawie, którą urządził w dawniej przechodnim z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Senatorską domu Roezlera.

Kaczanowskiemu należy się zasługa pomysłu zadrzewiania ulic w mieście.

= Fałszerstwo wina.

Przedstawiciel jednego ze znaczniejszych domów handlowych w Bordeaux występuje z procesem przeciw pewnej tutejszej firmie, posiadającej hurtowy i detaliczny skład win zagranicznych, o systematyczną sprzedaż fałszowanego wina Sauternes z etykietą pomienionego domu.

Dokonany rozbiór chemiczny z kilkunastu butelek etykietowych wykazał, że jest to wino russkie, rozmaicie zaprawione.

Podobne etykietowanie fabrykatu dyskredytuje dom francuski i przynosi mu szkody.

Przedstawiciel, oprócz wyników analizy, zebrał dowody, że wspomniany skład tylko raz jeden, jeszcze w 1885-ym r. nabył dwie beczki wina, a od tej pory sprzedał kilkanaście tysięcy butelek z etykietą firmy domu bordoskiego.

Sprawę wytoczono w drodze karnej w połączeniu z akcją cywilną o odszkodowanie poniesionych strat.

= Wisła.

Pomimo przerwy w ruchu parostatków towarowych przedsiębiorstwa pruskiego pomiędzy Gdańskiem a Włocławkiem, ruch ładunków zagranicznych, przeznaczonych do Warszawy, znacznie się ożywił.

Do Warszawy w ostatnich pięciu dniach przypłynęło do trzydziestu berlinek z przywiezionym towarem z przystani gdańskiej.

= Kradzieże.

Ze sklepu pod № 28-ym przy ul. Nowy Świat, otworzonego za pomocą wyłamania drzwi, skradziono: pudełka z papierosami, towary norymberskie i marki pocztowe, razem wartości przeszło 100 rs. — Z komórek Teofila Emerta i Grzegorza Kalinowskiego, otworzonych za pomocą wyłamania zamków, skradziono 18 sztuk gęsi, 26 kur i 14 indorów. — Gdali Szejnbergowi pod № 28-ym przy ul. Nalewki, skradziono przesyłkę pocztową, wartości kilkudziesiąt rubli. — Pod № 41-ym przy ul. Dobrej z mieszkania Konstantego Jarząbka skradziono futro i garderobę wartości przeszło 100 rs. — W wydziale śledczym znajduje się odebrany od złodzieja zegarek № 12,037, wraz z łańcuszkiem.

= Sprytna kradzież.

Zamieszkały przy ul. Gęsiej pod № 15-ym p. Halberstat, sprawiwszy na wyprawę dla córki kilka sztuk materjału na suknie, posłał je przez 13-letniego syna stróża tego domu do krawcowej, zamieszkałej przy ul. Zakroczymskiej.

Idącego z pakunkiem chłopca zatrzymała na ul. Franciszkańskiej jakaś pani, a wskazawszy mu jeden z domów, posłała go do zamieszkałych tam wrzekomo znajomych jej państwa, na drugie piętro, by się dowiedział, czy pani jest w domu.

Chłopiec, zachęcony 20-kopiejkowym datkiem, zgodził się spełnić prośbę nieznajomej, która, wziąwszy tymczasem od niego pakunek, miała czekać na odpowiedź.

Chłopiec, powróciwszy z góry, oczekującej pani naturalnie nie zastał, nieznajoma bowiem wraz z materjałem, wartości około 100 rs., przepadła bez śladu.

= Awanturnicy.

Wczorajszego wieczora w szynku Mikułowskiego na Pelcowiźnie, Karol Dąbkowski, robotnik fabryczny, został bez żadnego powodu zaczepiony przez dwóch podchmielonych awanturników.

Dąbkowski, unikając zajścia, pośpiesznie szynk opuścił.

Awanturnicy wybiegli za nim i Dąbkowskiego mocno pobili.

Zanim ktoś podążył z pomocą, łotrzy zdążyli zemknąć.

W szynku pod № 80-ym przy ul. Nalewki Ksawery Ekert i Władysław Łokstek, w kłótni z Feliksem Goszczyńskim, stróżem, zranili go ciężko w głowę.

= Podrzucenia.

Wczorajszego wieczora pod ścianą domu pod № 30-ym w alei Jerozolimskiej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące przeszło miesiąc życia.

Podrzutka, po spisaniu protokułu w kancelarji cyrkułowej, odesłano do Dzieciątka Jezus.

Koloniście z gminy Brudno, Michałowi Sterczyńskiemu, podczas chwilowego postoju przed szynkiem za rogatką, wrzucono do bryczki koszyk, w którym było kilkodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Sterczyńscy, jako bezdzietni, postanowili zaopiekować się opuszczonem dziecięciem.

= Na rogach.

Do szpitala św. Ducha przywieziono pastucha z Klenczyna pod Warszawą, Andrzeja Jackowiaka.

Podczas wpędzania bydła do obory, byk porwał go na rogi przyczem Jackowiakowi połamał żebra i przebił piersi.

= Samobójstwo.

Wczorajszego wieczora do bawarji pod № 6-ym przy ul. Książęcej, utrzymywanej przez Walentynę Jabłońską, przyszedł jej mąż, Antoni Jabłoński, zamieszkały pod № 45-ym przy ul. Tamka.

Małżonkowie Jabłońscy byli z sobą oddawna rozseparowani.

Przybyły mąż oznajmił, iż chce z żoną o wielu ważnych sprawach pomówić.

Jabłońska, zajęta gośćmi, oznajmiła Antoniemu, aby poczekał w mieszkaniu, przyległem do bawarji.

Kiedy po upływie godziny Jabłońska weszła do pokoju, z przerażeniem spostrzegła, iż mąż wisi na haku.

Postronek natychmiast przecięto i wezwano lekarza, który nie mógł już nic poradzić.

Sprawdził jedynie zgon desperata.

Jabłoński, jak stwierdzono, cierpiał od pewnego czasu na rozstrój umysłowy.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go listopada, o godzinie 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego.

— D. 17-go listopada, o godzinie 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się zebranie ogólne członków tegoż Towarzystwa.

— D. 17-go listopada, o godzinie 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału przytułków dla sierot.

— D. 17-go listopada, o godz. 12-ej w południe, w biurze zarządu Towarzystwa (ulica Elektoralna № 7), odbędzie się zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru Czersk. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans, tudzież podział zysków; wnioski komisji rewizyjnej i pokwitowanie zarządu z czynności; etat wydatków na przyszłą kampanję; wybory. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 1-go grudnia.

— D. 17-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej, odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, nie posiadających ulg, którzy w r. b. wyciągnęli losy od № 1421 do 1640-go włącznie; d. 18-go b. m., z powodu niedzieli, czynności komisji poborowej będą zawieszone.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam dnia 12-go b. m.: „We Lwowie założono towarzystwo ludoznawcze, dzięki inicjatywie dra Jana Karłowicza i prof. Baudouina de Courtenay. Statuty zostały już przez namiestnictwo zatwierdzone. — Ks. biskup Puzyna dokonał tu aktu poświęcenia domu podrzutków. Wydział krajowy, korzystając z istniejącej fundacji hr. Gołuchowskiej dla podrzutków miasta Lwowa, zakupił domek i ofiarował go na cele stowarzyszenia przytuliska. Domek ten, przy ulicy Paulinów, otoczony jest dokoła ogrodem. Wewnątrz jest pięć pokoi, dwa przeznaczone dla opiekujących się niemowlętami sióstr felicjanek, a trzy dla niemowląt i mamek. Obecnie jest tam 11 dziatek, nie starszych nad rok. W zakładzie są cztery mamki, a nadto do karmienia dzieci używane jest mleko sterylizowane. Obok tego domku dobudowano drugi, w którym, prócz mieszkania dla służby, znajduje się kuchnia i pralnia. Przytuliskiem zajmuje się stowarzyszenie opieki nad niemowlętami pod wezwaniem Dzieciątka Jezus. Prezesową jest księżna Elżbieta Sapieżyna. — W Wiedniu podpisano kontrakt założenia w Trzebini wielkiej rafinerji nafty, której celem byłoby podniesienie przemysłu naftowego na zachodzie Galicji. Na czele spółki stanął Andrzej hr. Potocki. — Sejm galicyjski zostanie podobno zwołany na d. 17-ty grudnia i trwać ma do d. 5-go lub 6-go lutego 1895-go r., gdyż już d. 10-go lutego zbierze się ponownie rada państwa w Wiedniu."

× **Wycieczki Dreyfusa.** Zdrajca Dreyfus, który sprzedawał tajemnice francuskiego sztabu jeneralnego państwom zagranicznym, bywał, jak się obecnie ze śledztwa okazuje, bardzo często w Monte Carlo, gdzie ogromne sumy przegrywał w ruletę. Po raz ostatni widziano go tam przed 14-tu dniami, już wówczas jednak miano go na oku i zauważono, że w antraktach gry rozmawiał z jakimś włochem, który nie brał w grze udziału. W ostatniej wycieczce do Monte Carlo towarzyszył p. Dreyfusowi komisarz policji, Ambrogi, który mu wciąż deptał po piętach, oczywiście bez wiedzy sprzedawczyka.

× **John Walter**, główny właściciel *Timesa*, zmarł w Bearwood, w Anglji, w 76-ym roku życia. Nazwisko Walterów ściśle jest związane z historją prasy angielskiej. Dziad zmarłego założył *Timesa*, którego pierwszy numer ukazał się w d. 1-ym stycznia r. 1788-go. Syn i wnuk stali na czele pisma. Obaj byli członkami parlamentu.

BAŃKI MYDLANE.

Nemrod, polujący co niedziela bardzo nieszczęśliwie, przychodzi na kolację do restauracji. Zasiadłszy wygodnie na kanapce, wybiera z jadłospisu:

— Proszę mi dać porcję zająca.

— Niema już... Zabrakło—objaśnia kelner.

— Co?!—woła Nemrod oburzony—czyż nawet i tu nie mogę natrafić na zająca?!...

*

Szczęście nowoczesne.

Młodziutka pani Iks od dwóch lat jest już po ślubie.

— Jakże?—pyta kiedyś przyjaciółka—jesteś zupełnie szczęśliwa?

— O, tak—odpowiada pani Iks z westchnieniem—bardzo! Zimę spędzam co rok na północy, a lato na południu...

*

Także dowód.

— Twój dziadek jest bardzo stary?—pyta ktoś wnuczka.

— Oho! — odpowiada wnuczek— dziadzio musi już być bardzo stary, bo mu już włosy—czernieją...

*

Był Orfeusz... Z piewców Grecji
Najsłynniejszy, najwspanialszy.
Oiogrosa i Kaliopy
Śpiewną wykradł tajemnicę,
Wdziękiem pieśni swej czarował
Drzewa, głazy i zwierzęta,
Co słuchały w osłupieniu
Cudnych śpiewów Orfeusza.
A gdy piekło pochłonęło
Ukochaną jego żonę,
Szedł odważnie w głąb podziemi,
Pewien swego, że mu pieśni
Łaski wszelkie wyśpiewają
U groźnego piekieł władcy.
Nie omylił się Orfeusz,
W swej piosenki ufny siłę,
Bo mu pieśni żonę miłą
Z piekieł głębi powróciły.
Jakiż koniec był śpiewaka,
Co piekielne złamał moce,
Co szedł w słońce zapatrzony
Rozśpiewany, rozegrany?
Jakiż koniec był śpiewaka,
Co kamienie poił czarem?
Ach, mizerny koniec przyszedł
Na śpiewaka, Orfeusza,
W czasach greckich największego,
Bo z Bachantek ręki zginął,
Przez Menady rozszarpany,
Co w taneczne wzięły koło
I zabiły pieśń żyjącą.
Odtąd, gdy się śpiewak jakł,
Któryś z synów Orfeusza,
Na baczności niema ciągle;
Gdy zapomni choć na chwilę,
Że ostrożnym być potrzeba,
Gdy na chwilę choć pozwoli,
By Bachantki wzięły górę
Nad człowiekiem i nad pieśnią,
Zginie, jako ten Orfeusz,
Co od ręki zginął Menad
Rozigranych, rozbestwionych
I pijanych dzikim szałem.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Stefanja Zawadzka,

córka Józefa i Aleksandry ze Stalkowskich małżonków Zawadzkich, lat 9 mająca, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu. Stroskani rodzice wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, w dniu 16-ym listopada, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 5286

Ś. † P.

Zosia Magdalena Juszyńska,

ukochana córeczka Kazimierza i Anieli z Golianów, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Petersburgu dnia 9-go listopada r. b., przeżywszy miesięcy 6, o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. 5237

Ś. † P.

Wincenty Nowacki,

urzędnik rady miejskiej,

opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 14-go listopada r. b., przeżywszy lat 54. W ciężkim smutku pozostała żona, córka, zięć i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 16-ym listopada, to jest w piątek, w górnym kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. 2—1261

W dniu 17-ym listopada, to jest w sobotę, jako w wigilię imienin

Ś. † P.

Stanisława Sołtykiewicza,

studenta farmacji, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała matka zaprasza krewnych i znajomych. 5278

Ś. † P.

Lucjan Pawłowski,

emeryt, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 14 listopada r. b., przeżywszy lat 61. W ciężkim smutku pozostała żona, synowie, córki, synowa i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 16-go listopada, t. j. w piątek, w kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **11-ej** przed połud., na cmentarz brudzieński. 5290

W dniu 17 listopada, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł. odprawiona zostanie msza święta za duszę

Ś. † P.

JAKÓBA JANASZA,

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, na którą pozostała żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. 5283

W sobotę, dnia 17-go listopada r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci

Ś. † p.

Cezara Łowienieckiego,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **11-ej** przed poł., żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 5259

Dnia 16-go listopada, o godz. **10 i pół** odbędzie się msza święta w kościele św. Krzyża, za duszę

Ś. † P.

Edmunda Skarżyńskiego,

na którą pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i znajomych. 5273

Dnia 16 listopada, to jest w piątek, jako w dzień imienin

Ś. † P.

Dr. Edmunda Modrzejewskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na które ojciec, żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 5274

W piątek, dnia 16-go listopada, jako w rocznicę śmierci

Ś. † P.

Cecylji Puchalskiej,

odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i pobożnych. 5266

† Za duszę ś. p.

Ludwiki z Van Pradelles de Palmaert

Starzyńskiej,

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się w sobotę, to jest dnia 17-go listopada, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., żałobne nabożeństwo, na które w niepocieszonym smutku pozostałe córki, syn, zięć i wnuki zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych. 5267

† W dniu 16-ym listopada r. b., to jest w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Karoliny Błeszyńskiej**, a to z legatu przez niegdy Karolinę Błeszyńską uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. 1294

† W dniu 16 listopada r. b., to jest w piątek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Florentyny z Knauffów

SOMMER,

na które pozostali w ciężkim smutku: matka, mąż i córka zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i życzliwych pamięci zmarłej. 5277

† W piątek, dnia 16-go listopada, jako w dzień imienin

ś. p. Edmunda Lupińskiego,

w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, na które koledzy zapraszają przyjaciół i znajomych. 5281

† Dnia 17-go listopada, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele przy cmentarzu powązkowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniny z Krzeszowskich

1-go ślubu Augustynowiczowej,

2-go Tanikowskiej

i ś. p. Natalji z Zakrzewskich

Zaszczyńskiej,

następnie przeniesienie zwłok na tymże cmentarzu do grobu własnego, na które pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1363

† **Za duszę św. pamięci**

Edwarda Czajkowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 16-ym listopada, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele po-karmelickim. —5268

† W dniu 16-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, za duszę 5279

ś. p. Salomei z Żymirskich

KOMIEROWSKIEJ,

na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych.

† W dniu 17-ym listopada, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Kowalskich

HAUKE,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5272—

† Dnia 17-go listopada, w dziesiątą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Leona księcia Sapiehy,

odprawiona będzie solenna wotywa w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), o godzinie **9-ej** zrana, na które to nabożeństwo zapraszam obecną rodzinę i życzliwych. **W. S.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 15-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Honorową prezydencję przygotowywanej wystawy drukarskiej raczył przyjąć Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz.

SANKCJA PROJEKTU.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* donosi, że projekt ustawy przeciw stronnictwom wywrotowym otrzymał upoważnienie ze strony cesarza do wniesienia go w parlamencie.

SĄD WOJENNY.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Jutro ma zgromadzić się sąd wojenny celem osądzenia sprawy uczniów wojskowej szkoły pirotechnicznej.

ZMIANY BERLIŃSKIE.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pryw. K. War.*)— Nowy minister sprawiedliwości Schoenstedt jest katolikiem, wszakże nie klerykalnym. *Nationalzeitung* wita go sympatycznie, stwierdzając, że nie ma żadnej barwy politycznej, jako człowiek fachu sądowego odznaczał się zaś energją i stanowczością przy formach uprzejmych.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Standard* obawia się, że wyprawa francuska do Madagaskaru doprowadzi do zupełnej aneksji rzeczonej wyspy.

Paryż 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Korpus ekspedycyjny będzie składał się z bataljonu żuawów, bataljonu strzelców algierskich, bataljonu lekkiej piechoty, trzech bataljonów marynarki pieszej, dwóch baterj artylerji pieszej, dwóch bataljonów artylerji górskiej, trzech baterj artylerji morskiej z kartaczownicami, dwóch szwadronów strzelców afrykańskich i dwóch szwadronów spahów.

Paryż 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Nominacja jenerała Duchesne na komendanta wyprawy francuskiej do Madagaskaru wywołała powszechne zdziwienie, gdyż sądzono powszechnie, że komendę obejmie jen. Borgnies.

Paryż 15-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Grupy radykalna i socjalistyczna postanowiły głosować przeciw kredytowi na wyprawę do Madagaskaru.

CRISPI I ZOLA.

Rzym 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Silne wrażenie sprawiła tu rozmowa Crispiego z Zolą. Crispi ubolewał nad rozwojem idei u schyłku XIX-go wieku, który zdaje się leniwieć, jakby postęp sam przed sobą nabrał strachu. Zola wyraził otuchę w postęp wiedzy, która pokona chwilowe uśpienie się ducha ludzkiego. Crispi wskazał na walkę, jaką toczy cywilizacja z socjalizmem z jednej a fanatyzmem z drugiej strony. Swierdził on również potężny rozwój papiestwa w ostatnich czasach.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi: Położenie dyplomatyczne w sprawie chińsko-japońskiej nie uległo zmianie. Wymiana zdań wzajemnych odbywa się. Zdaje się, że akcja pośrednicząca skupia się w rękach Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Nowy Jork 14-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Telegram z Szanghai donosi, że flota angielska obsadzić ma Chusan i Szanghai. Japonja nie przyjęła dotąd warunków pokoju z Chinami, zakomunikowanych jej przez rząd Stanów Zjednoczonych, żąda bowiem, aby Chiny prosiły ją bezpośrednio o pokój.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — *New York Herald* donosi z Szanghai, że wiele dam haremu, wielu ministrów i wysokich urzędników państwa, tudzież bogatych mieszkańców opuściło już Pekin. Lud chiński domaga się wszędzie obalenia dynastji i zgnilej kasty mandarynów.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Pomiędzy Waszyngtonem i Tokio odbywa się żywa wymiana długich depesz. Zdaje się, że do porozumienia przyjdzie.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zatarg angielsko-chiński z powodu okrętu „Czungking” załatwiony. Forty Taku salutowały okręt a rząd chiński dał przedstawicielowi Anglji odpowiednie wyjaśnienia.

BURZA.

Bruksella 15-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Skutkiem straszliwej burzy w Ath zginęło trzech ludzi pod gruzami obalonego domu.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ze wszystkich stron Anglji nadchodzą przerażające wiadomości o spustoszeniach, wywołanych przez burzę i powódź. W Bath stoją całe dzielnice miasta pod wodą. Wiele rodzin zrujnowanych. Pomiędzy Yeovil i Weymauth wykoleił się pociąg osobowy z powodu zerwania przez wodę szyn. Komunikacja telegrafem podmorskim z Europą częściowo przerwana.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz obecnym był wczoraj na zaprzysiężeniu rekrutów i wygłosił krótką przemowę. Następnie przyjmował cesarz wojskowych udających się do Petersburga na pogrzeb Cesarza Aleksandra III.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Warcina donoszą, że książę Bismark cierpi znowu na swoje bóle newralgiczne; zresztą stan jego jest zadowalniający. Natomiast stan zdrowia księżnej budzi wciąż obawy.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W przyszłorocznym budżecie wojskowym wydatki na wyżywienie wojska mają być w sumie o 10 miljonów mniejszej preliminowane.

Berlin 15-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*) — Książę Fryderyk Leopold otrzymał wczoraj, jako w dniu swoich urodzin, stopień jenerał-majora.

Bruksella 15-go listopada. (*T. pryw. K. W.*)— Stan zdrowia Frère-Orbana poprawił się.

Rzym 15-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Właściciele ziemscy na wyspie Sycylji protestują przeciw zapowiedzianemu projektowi prawa o wywłaszczeniu ich pod pewnemi warunkami i podziale gruntów.

Chrystjanja 15-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Spodziewają się, że w nowym storthingu zasiądzie 58 członków lewicy a 56 prawicy (w dawniejszym zasiadało 64 członków lewicy a 50 prawicy; *przyp. red.*)

Z sądów.

O kolej wilanowską.

W dniu 13-ym stycznia r. z. pp. Wiktor Magnus i Henryk Huss spór o kolej wilanowską poddali pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, to jest złożyli deklarację i zobowiązali się słowem, że do postanowień sądu tego bezwarunkowo się zastosują.

Sąd pojednawczy w lutym r. b. postanowił: aby żadna ze stron nie ogłaszała i nie drukowała nic w sprawie sporu, nieporozumień wzajemnych i w ogóle w sprawie kolei wilanowskiej, aż do czasu rozstrzygnięcia sporu.

Sąd pojednawczy atoli w d. 1-ym sierpnia r. z. rozwiązał się, zostawiając stronom swobodę działania, o czem w pismach w swoim czasie ogłoszono.

Przedtem jeszcze ukazała się w druku broszura p. t. „Kolej konna wilanowska”, napisana w Reinerz a podpisana przez p. Magnusa.

Obecnie p. Wiktor Magnus wniósł powództwo cywilne przeciwko zarządowi kolei wilanowskiej, której przedstawicielem i właścicielem głównym jest p. Henryk Huss.

Sprawa toczyć się będzie w III-im wydziale cywilnym sądu okręgowego.

Ze strony kolei wilanowskiej stanie adw. przys. Emil Weidel.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 224 30 (wczoraj 224.50)
Ruble na dostawę 224 50 (wczoraj 225.—)

Giełda.

Warszawa, 14-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 224.50, co się równa kursowi 44.55 bez kosztów, gdy Petersburg nie nadesłał nam dziś taksacyj. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.17½ (odpowiadającym kursowi 221.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.27 (t. j. 220.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 17½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.17½, 45.20, 45.22½, 45.25 i 45.27½, przeważnie jednak po kursach 45.20, 45.22½ i 45.25. Inne niemieckie długoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.15. **Londyn** długi kupowano, według ceduły, po 9.26, krótki zaś po 9.19½. **Paryż krótki** oraz **Wiedeń krótki** bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.37½, za Londyn krótki 9.22, za Paryż krótki 36.95 i za Wiedeń krótki 74.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3¾%. w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy ikwidacyjne po 97.— i po 96.25, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 95.85 za kilka tys. w drobnych odcinkach.

Ceniono pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej em. po 242.—, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 221.50 i po 193.— listy premjowe szlacheckie.

Rentę 4% państwową z r. 1894-go chciano zbywać po 95.—.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.20 i 99.25.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.35 dwie ostatnie serje, z których wzięto kilkanaście tysięcy rubli po 100.90.

Zabrano kilkanaście tysięcy rubli 4% Obligacyi kolei warszawsko-wiedeńskiej po 97.

Na polu akcyj ruch był dziś dość żywy, przy tendencji mocnej. Ofiarowano akcje Banku handlowego w Warszawie po 492, oraz po 422, akcje warsz. Banku dyskontowego. Umieszczono kilkanaście sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 830, 832, 833, 835 i 836. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 238, 239 i 240, a na koniec grudnia z odbiorem codziennym do woli nabywcy po 242, 242.50 i 243. Oddano kilkadziesiąt akcyj Tow. zakł. przędzalni baw. tkal. i blech. w Zawierciu po 625, 627, 628 i 629. Za kilkanaście tysięcy obligacyj Wojciechów otrzymano po 500, przy żądani po 550, jak chce mieć cedułą. Zbyto kilkanaście akcyj Tow. fabryki dawniej Rudzki i Ska po 1265, 1275 i 1285. Wzięto paręset sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 175, 174.25, 174, 173.50 i 173 i na koniec b. m. po 175.50 i 175.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.47¾ według ceduły.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.44, marki w gotówce po 45.50 kop., wzięto kilkanaście tysięcy marek po 45.25, **guldeny w gotówce** po 74.50 **kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.**

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. **dla papierów procentowych** ospałe, **a dla dywidendowych** zwyżkowe.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18[2] do 11.21[3] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92[5]—2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 14 listopada r. b.—Dowozy ziarna na targ dzisiejszy były średnie, usposobienie wyczekujące, obroty nieznaczne. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 600 korcy, wyborowy towar oddawano po 4.60, za białą płacono po 4.50, za pstrą 4 rs.. Żyta ofiarowano 600 korcy, wyborowy towar kupowano po 3.17½ do 3.20, średni po 3.15. Owsa 200 korcy rozprzedano stosownie do gatunku po 2.15 do 2.40. Innemi gatunkami zboża nie zajmowano się.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 14-ym listopada. — Dowóz zboża nieznaczny, wynosił 6 wagonów tylko, z tej ilości 2 wagony żyta, 3 owsa i 1 wagon gryki. Ogólna tendencja stała, obroty średnie. Żyto mocno, za wyborowe płacono po 54 do 55 kop., za średnie po 51 do 53 kop., za ordynaryjne po 48 do 50 kop. Dla owsa tendencja nie zmieniła się, wyborowy nabywano po 66—70 kop., średni po 56 do 64 kop. i ordynaryjny po 52 do 55 kop. Jęczmień spokojnie, browarny sprzedawano po 60—70 kop., pastewny po 46 do 54 kop. Gryka przy spokojnych obrotach osiągała po 77 do 84 kop. Kasza jaglana spokojnie, płacono po 76 do 86 kop., stosownie do gatunku.

Oziminy w południowo-zachodnim kraju pomimo ciepłej pogody poszły w górę niewiele i mogą być zaliczone zaledwie do średnich, gdyż dobremi nawet w tej chwili nazwać ich nie można. Najlepiej wyglądają one w środkowych powiatach gubernji kijowskiej, gdzie ciepłe deszcze jesienne dały możność wegetacji silniejszego rozwinięcia się, przytem wcześniejsze siewy są lepsze od późniejszych. W południowych powiatach gubernji kijowskiej i w większej części gub. podolskiej oziminy, siane w suchą rolę, są słabe. Żyto, którego siew z natury rzeczy jest wcześniejszy, wygląda lepiej od pszenicy. Zimowy rzepak w niektórych miejscowościach gubernji kijowskiej uszkodziły gąsienice; w gub. podolskiej szkody tego rodzaju są mniejsze. Myszy rozpleniły się ogromadnie i szerzą spustoszenie wśród ozimin, kopiąc głębokie dziury w roli na zimę, lub wyjadając zboże zasiane. Już dziś widać w oziminach gołe place, zasiewy bowiem zjadły myszy.

Chmiel. *Nowy Tomyśl* 9-go listopada. Zwyzkowa tendencja na targach południowych Niemiec spowodowała podniesienie się cen chmielu i na rynku naszym. Obroty były znaczne po cenach 60 mar. do 65 mar. Za chmiel wyborowy z Cichej góry zapłacono po 70 mar.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 15-go listopada r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	4 wagonów
Owsa	3 „	4 „	93 „
Mąki żytniej	— „	— „	1 „
Mąki pszennej	— „	— „	62 „
Kaszy jaglanej	— „	— „	134 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	20 „
Ryżu	— „	— „	— „
Pszenicy	1 „	3 „	50 „
Jęczmienia	— „	1 „	60 „
Grochu	— „	— „	— „
Gryki	2 „	2 „	60 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	— „
Łoju	— „	— „	— „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	— „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	6 wagonów	10 wag.	504 wagonów

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 15-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 14-go g. 9 w.	749.6	86	Pd	5.0	=	4.0
D. 15-go g. 7 r.	749.1	94	Pd	5.8	=	4.6
g. 1 pp.	749.1	73	Pd	13.6	=	10.8

W ciągu d. 14-go b. m.: Temperatura najniższa C. 4.6=R. 3.6; „ najwyższa C. 10.5=R. 8.4; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 13-go listopada r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	62.7	10.2	—	0	¼ pochm.	1	14	9
Berlin	50.2	11.7	PdZ	5	¾ pochm.	6	—	—
Biarritz	62.5	11.0	PdW	2	pochm.	10	—	—
Budapeszt	60.0	5.8	W	1	½ pochm.	—	11	5
Bukareszt	67.1	4.1	Z	1	½ pochm.	—	18	1
Christiansun.	44.4	4.1	WPd	2	½ pochm.	—	—	—
Genewa	63.0	7.0	PdW	2	deszcz	20	—	—
Gleichenberg	59.1	9.4	Pd	1	¼ pochm.	—	12	6
Hamburg	42.8	10.4	PdZ	8	pochm.	10	—	—
Ischl	61.7	5.4	PdZ	1	deszcz	—	10	4
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	40.7	10.2	PdZ	4	pochm.	5	—	—
Kraków	58.5	6.8	Pn	1	¼ pochm.	—	11	4
Lwów	9.6	6.8	Pd	2	¼ pochm.	—	9	6
Malta	65.0	20.0	PdW	2	¼ pochm.	—	22	18
Monachjum	60.5	7.5	PdZ	4	¼ pochm.	—	13	3
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	60.1	11.6	W	3	deszcz	21	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	57.5	5.7	PdZ	3	pogodnie	—	18	6
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	57.1	5.6	Pd	4	pogodnie	—	12	5
Rzym	64.6	13.8	W	1	¾ pochm.	—	20	12
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	63.1	13.4	—	0	pochm.	1	15	10
Wiedeń	57.8	5.6	Pn	1	mgła	—	11	4

DYREKCJA
Tow. Kredytowego miasta Kalisza
podaje do wiadomości, że w 14-em losowaniu listów zastawnych Towarzystwa odbytem dnia 19 (31) października 1894 r. *wylosowane zostały* następujące *listy:*

na 1,000 rs. №№ 296, 385, 524, 573;
na 500 rs. №№ 2013, 2191;
na 250 rs. №№ 4001, 4014, 4290, 4349;
na 100 rs. №№ 6182, 6186, 6341, 6400.

Wypłata należności za powyższe listy zastawne dopełnianą będzie w kasie Towarzystwa i w banku Handlowym Warszawskim, poczynając od dnia 17 lutego (1 marca) 1895 r. Powyższe listy zastawne przedstawiane być winny do wypłaty z 2 kuponami. Nominalna wartość brakujących kuponów, po odtrąceniu 5%, potrącaną będzie z należności za przedstawione listy zastawne.

Na żądanie właścicieli listów wylosowanych wypłata za nie może być dopełnioną i wcześniej za potrąceniem dyskonta w stosunku 5% rocznie.

Z poprzednich losowań pozostały dotąd niezrealizowane następujące listy zastawne:

na 1,000 rs. №№ 33, 343 z 3 kuponami;
na 1,000 rs. № 619 z 4 kuponami;
na 500 rs. № 2260 z 3 kuponami;
na 500 rs. № 2282 z 4 kuponami;
na 250 rs. № 4085 z 3 kuponami;
na 250 rs. № 4070 z 7 kuponami;
na 250 rs. № 4238 z 6 kuponami;
na 100 rs, №№ 6074, 6173, 6359, 6391 z 3 kuponami;
na 100 rs. №№ 6016, 6251 z 5 kuponami;
na 100 rs. №№ 6312, 6347 z 4 kuponami.

Kalisz dnia 19 (31) października 1894 r. 5280

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Stello, co znaczy twoje milczenie? Słowo przyjacielskie jest największą osłodą w chwili strasznego doświadczenia. Tą, którą ubóstwiałem, dziś pogardzać muszę. Czy list odebrałaś? Bądź zawsze szczęśliwą, wesołą i uśmiechniętą. Pamiętaj, że masz we mnie przyjaciela. 5287

OGŁOSZENIE.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w kancelarji zarządu majątku Rządowego Miedniewice, powiat Błoński, dnia 1 (13) Grudnia 1894 r., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się ustna licytacja na dzierżawę dworskiej w tymże majątku propinacji na rok 1895. Licytacja rozpocznie się od rs. 456. — Warunki przejrzeć można w kancelarjach Warszawskiego Kantoru Banku Państwa i Zarządu majątku w Miedniewicach. 1536r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali cytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r. do 1 (13) Stycznia 1896 r., siana dla karmienia bydła rogatego na targowisku bydlęcem na Pradze, od ceny 7½ kop. za wiązkę siana ważącą dziesięć (10) funtów.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 500, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1527r

Rs. 17

za tuzin krzeseł BUKOWYCH z poręczkami (Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych (wysortowanych),

u Zeliga Wortreicha,

Bagno Nr 6. 1951

HUTA SZKLANNA

wraz z licznemi przybudowaniami, domem mieszkalnym i ogrodem, **w Gubernji Kaliskiej**, jest przez cudzoziemca bardzo tanio **do sprzedania.** — Oferty pod lit. M. **2652** przyjmuje **Rudolf Mosse w Wrocławiu.** 1568r

WSPÓŁKA ŻEGLUGI PAROWEJ

na rz. Wiśle,

zawiadamia niniejszem, że począwszy od dnia 16 b. m., statki passażerskie kursujące **wprost z Warszawy do Włocławka** oraz **z Warszawy do Mniszewa—kursować przestają.**

Statki passażerskie wychodzić będą codziennie:

z Warszawy do Płocka o godzinie 7 i pół zrana i 8 i pół zrana,
z Płocka do Warszawy o godzinie 4 i pół zrana i 5 i pół zrana,
z Płocka do Włocławka o godzinie 6 zrana i 12 w południe.
z Włocławka do Płocka o godzinie 5 zrana i 12 w południe,
z Warszawy do Kozienic w Poniedziałki, Środy i Piątki o godz. 5 zrana,
z Kozienic do Warszawy w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 7 i pół zrana. 1570r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na konserwację w ciągu 6-ciu lat, licząc od dnia 1 Stycznia 1895 r., pomostu drewnianego na moście kolejowym przez Wisłę pod Cytadelą Aleksandryjską łącznie z podjazdami, od sumy rocznej rs. 3,000.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 300, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecnych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 1567r

Urząd Starszych Zgromadzenia Cukierników

zawiadamia PP. Pryncypałów na prowincji, jako też w Warszawie, że w dniu 16-ym Listopada r. b., to jest w piątek, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Kancelarji przy ul. Nowy-Świat № 35 odbędzie się sesja półroczna obrachunkowa, na którą to zaprasza się swych uczestników. 1961

Nagrody rs. 5.

W drodze z Białegostoku do Warszawy, zaginął **Portfel**, zawierający: 25 rs. gotówką, akt rejentalny, książeczkę legitymacyjną i świadectwo handlowe na prawo sprzedaży towarów po domach na imię Juljusza Sinapold. — Uczciwy znalazca oprócz zawartej w portfelu gotówki, otrzyma powyższą nagrodę u Juljusza Sinapold w Radogoszczu pod Łodzią № 54. 1563r



Kalosze gumowe

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na HERB PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1509r

Ceraty, Obrusy i Chodniki ceratowe.



Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 651

PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARĘSKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.

Chemiczne Fabryki Warszawskich Zakładów Gazowych

polecają:

Lakier do żelaza (Eisenlack), szybko schnący do surowego żelaza i wyrobów żelaznych.

Carbolineum, środek przeciwgnilny, szerokie znajdujący zastosowanie w Cesarstwie do smarowania drzewa, parkanów, słupów telegraficznych, podkładów kolejowych etc., etc.

Proszek dezynfekcyjny, zagranicą powszechnie używany dla dróg żelaznych, kolei konnych, szaletów, stajen i domowego użytku.

Próby na żądanie gratis i franco.

Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie

DANIEL KRAUSHAR,

WARSZAWA, 1500r

ulica Graniczna Nr 10.—Telefonu Nr 497.

„Trigonus"

Każde paliwo. (Patent) Połowa oszczędności.

Ogniska bez kominów o doszczętnem spalaniu, 1970

systemu J. Świecianowskiego,

zastosowane do kotłów parowych i pieców wszelkiego rodzaju,—urządza Atelier Architektoniczne **J. Świecianowski i S-ka, Warszawa, ul. Sienna 25**, od g. 10—4.

!!! MASŁO !!!

Główny skład nabiału i wszelkich produktów wiejskich Krucza № 47, filja Chmielna № 10. Mam zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Gosposiom, jako zaopatrzony we wszelkie produkty wiejskie, konserwy, marynaty, chleb i bułki wiejskie, masło śmietankowe, zwyczajne w najlepszych gatunkach, masło solone litewskie, różne sery krajowe, wędlina litewska itp., mleko, śmietanka, świetana, dostawiane dwa razy dziennie, świeże, ceny umiarkowane. 1928

Z szacunkiem **Mikołajczyk.**

W mieście powiatowem Radzyniu, gubernji Siedleckiej, jest do **wydzierżawienia**

Propinacja

od 1 (13) Stycznia 1895 r. Tamże są znaczne budowle po browarze i mieszkania dla służby browarnej. Ktoby był w zamiarze wydzierżawienia niech się zgłosi w Radzyniu do administracji dóbr Radzyń. 1971

L. KOCH.

Magazyn Wiedeński ubiorów męzkich, wykonywa obstalunki najnowszym gustownym krojem i poleca wielki wybór gotowej garderoby.

1989 **Miodowa 2.**



Główny Skład Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca względom Szanownej Publiczności

ODDZIAŁ BIELIZNY DAMSKIEJ I KONFEKCJI,

w którym stale posiada duży wybór bielizny gotowej, sporządzonej podług najnowszych modeli paryzkich, począwszy od cen najniższych, a mianowicie: Koszule od rs. 1 za sztukę,—Kaftaniki od rs. 1.15 za sztukę,—Pantalony od rs. 1 za parę,—Spódniczki od rs. 1.75 za sztukę, Spódniczki ciepłe od rs. 2.50 za sztukę,—Bluzki i Matinki od rs. 2.25 za sztukę,—Szlafroczki od rs. 6 za sztukę.

Kołdry watowane czysto wełniane od rs. 7.50 za sztukę. 1507

NOWOŚĆ

Szlafroczki, Spódniczki i Kołdry z materjałów puchowych.—Gotowe wyprawy od rs. 100.

Skład i Malarnia Porcelany, szkła i fajansu,

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO,

Nr. 20 BRACKA Nr. 20

w Warszawie.

W celu uniknięcia pomyłek uprasza się o zwrócenie uwagi na firmę i adres.

Cennik:

Piękne Serwisy porcelanowe na **12** osób w kwiaty malowane, ze **117** sztuk złożone . . . . od rs. **50**
Serwisy fajansowe ze **116** sztuk . . . . od rs. **32**
Serwisy do kawy lub herbaty . . . . . . od rs. **6**
Garnitury na umywalnie . . . . . . od rs. **3.50**
Wazony do kwiatów para . . . . od rs. **2**
Znaczny asortyment figurek porcelanowych oryginalnych saskich para . . . . od kop. **40**
Serwisy do likieru . . . . od rs. **1.80**
Serwisy do octu i oliwy . . . . od rs. **1.35**
Talerze granitowe nie tłukące się tuzin . . rs. **1.80**
Talerze fajansowe w dobrym gatunku . po rs. **1.20**

Talerze porcelanowe białe tuzin . . . od rs. **1.80**
Talerze porcelan. malowane w kwiaty od rs. **3.60**
Talerze restauracyjne potrójnej grubości . . . rs. **3**
Szklanki do herbaty tuzin . . . . od kop. **60**
Spodki pod szklanki tuzin . . . . od kop. **40**
Filiżanki do herbaty tuzin . . . . . od rs. **3.60**
Filiżanki do czarnej kawy tuzin . . . od rs. **1.50**
Wazy, półmiski, salaterki, sosierki, kieliszki, karafki, dzbanki, wyroby majolikowe, wszystko w najlepszym gatunku i na każdą cenę, w dużym wyborze.

Dorabianie brakujących przedmiotów do serwisów podług danych wzorów. 1901

1561r

16. Erywańska 16.

M-ME WANDA

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

Wełn zagranicznych i krajowych oraz RESZTEK Batystów, Haftów i Barchanów.

Rozpoczęła się d. 15 b. m., t. j. w Czwartek.

16. Erywańska 16.

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

pod firmą

St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,

Izmajłowski Prospekt Nr 27.

Medal Złoty, Paryż r. 1890,

polecają się:

KADZIDŁA.

Eau de Lavande.
Ambré potrójna i podwójna.
Woda dworska do kadzenia.
Woda Leśna.
Papier do kadzenia—Wstęga do kadzenia.
Świece pachnące bardzo aromatyczne.



Cecha Fabryczna.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy.

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 844r

---

Najlepszy Ekstrakt Słodowy

(MALTZ EXTRAKT).

Wyrabiany od roku 1834

w browarze E. M. HALLA.

Skład Główny w Handlu Win 1530r

A. WNOROWSKIEGO

Długa Nr 27.

Sprzedaje się również w Aptekach, Składach Materjałów Aptecznych i Handlach Win.

ZAWIADOMIENIE.

Dnia 29-go Listopada 1894 r., odbędzie się o godzinie 11-ej przed południem w Galicji Zachodniej **w Gromniku**, majątku JW. Dzwonkowskich

LICYTACJA

znanej w kraju i zagranicą Anglo-Arabskiej Stadniny, w liczbie do 60 sztuk, w czem 12 klaczy stadnych i cztery warstwy źrebiąt (większa część tychże po Anglo-Arabskim ogierze Güstice-to Kisber № 380 i po Angielskim pełnej krwi Berlicku № 456.

Gromnik jest stacją Tarnowsko-Leluchowskiej kolei. — Przybywających na licytację powozy na tejże stacji oczekiwać będą. 1566r

Zarząd Dóbr Gromnik.

Niniejszym podajemy do wiadomości, jako spółka nasza pod firmą

„Moskiewska Manufaktura,"

przy ulicy Nalewki pod Nr. 15,

z dniem dzisiejszym dobrowolnie rozwiązaną została, aktywa i passywa przyjął na siebie Jakób Blasser.

Warszawa, 12 Listopada 1894 r. 1569r

Jakób Blasser.
Bernard Portner.

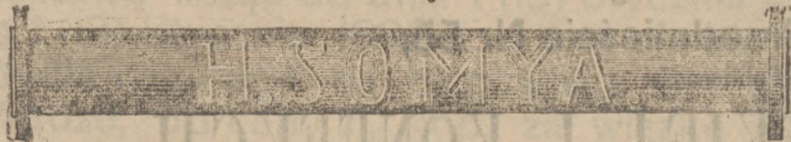
NOWOŚĆ KONIECZNA DLA ZDROWIA.

Automatyczny Rozdawacz jest to elegancka dębowa kasetka, zamykana na kluczyk i **napełniona Hygienicznym klozetowym papierem**. Wyszarpując z otworu zawieszonej kasetki wystający brzeg papieru, jednocześnie następujący arkusik **sam automatycznie wysuwa się na zewnątrz aparatu**, ale **o tyle tylko**, aby go przy nowej potrzebie swobodnie palcami uchwycić można. Za wielki koszt w ogłoszeniach opisywać **pewne** i nieocenione przymioty Rozdawacza, o których zresztą kto go raz zobaczy przekona się z łatwością; postanowiliśmy więc pieniądze oszczędzone na ogłoszeniach obrócić bezpośrednio na korzyść interesantów; w tym celu wszelkie obstalunki, które do dnia **15-go** Grudnia r. b. otrzymamy, wyszlemy odwrotną pocztą na zaliczenie z ustępstwem 25% od ceny katalogowej, tj. za kompletny Rozdawacz wraz z blokiem hygienicznego papieru **około 500 ark.**, **tylko** rs. 2 kop. 25 plus poczta. Uprzystępniając w ten sposób nabycie tego koniecznego uzupełnienia przyjemnej wygody i porządku, nadmieniamy, że Rozdawacz **nigdy się nie psuje** i bez reparacji funkcjonuje **zawsze** prawidłowo, o czem każdy przekonać się może w Hotelach Francuzkim i Brühlowskim, których przezorni właściciele dbając o zdrowie swych Klijentów, zaprowadzili ten miły każdemu porządek.

Wyłączna sprzedaż Leszno 90, Fräntzl, Grundman et Comp., Telefon № 850.

Adres dla depesz «Fragrun» Warszawa. 1957

Największy w Warszawie skład rur żelaznych
gazowych cynkowanych, kotłowych i ołowianych,
oraz wszelkiego rodzaju narzędzi do rur
u firmy



dom handlowy i biuro techniczne
w Warszawie, Bracka 25.
1200r



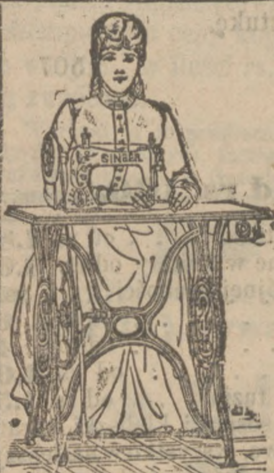
Mączka Nestla do karmienia dzieci,
MLEKO zgęszczone NESTLA,
We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji.
Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksander Wenzel na puszkach.
Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

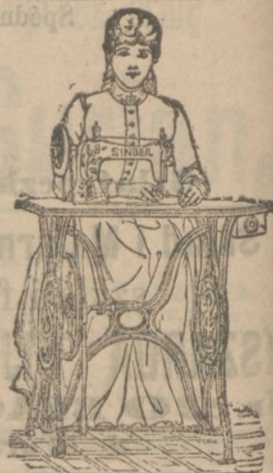
UWAGA. **Za prawdziwość** mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach zaopatrzonych **niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla**, agenta na całą Rossję.
HENRYK NESTLÉ w Vevey (Szwajcarja).
85r

ORYGINALNE „SINGERA" MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE „SINGER" MANUFACTURING COMPANY





są najlepszemi maszynami do szycia, co 54-ch pierwszych nagród najzu-



na wystawie w CHICAGO udzieleniem pełniej stwierdzonem zostało.
Każda z tych maszyn posiada na ramieniu i pods awie niniejszą
markę fabryczną ☞ markę fabryczną
prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże się przed innemi fabrykatami, które bez tej marki nie są maszynami „Singera."

Oryginalne SINGERA Maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie
Wierzbowa Nr 6, G. Neidlingera, Wierzbowa Nr 6,
oraz na prowincji we własnych filjach:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE
Piotrkowska 22.	Warszawska 47.	Rynek 20.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176/7.	Rynek 216.	Tumska 56/7.	Warszawska 19½.

1505r

Nauka i wychowanie.

Adres: pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli bony. 1891r

Artystyczno-rzemieślnicza, szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiósł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Dla przyjezdnych pospieszne kursa. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole elegancka pracownia sukien i kapeluszy. 38909

A.) Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej Marszałkowska 119, nauka metodą własną dyplomowaną w Paryżu bez poprawek, pracownia sukien, nauka robót deskowych. 44212

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 42254

Czytelnia dla dzieci i młodzieży. Wszystkie nowości beletrystyczne dla dorosłych. Nowy Świat 41, m. 15. 41091

Gimnastyka szwedzka zdrowotna, lecznicza, masaż. Zakład p. Heleny Kuczalskiej, pod kierunkiem lekarskim dr. Sławińskiego. Ulica Mazowiecka № 5. 41948

Lekcje kroju niedrogo, system Wort'ha. Marszałkowska 135—11. 39417

Młody człowiek który by się podjął przygotować chłopca do 3-ej klasy realnej, na wsi za stosownem wynagrodzeniem raczy nadesłać swój adres do Kurjera pod „200 N.". 44155

Nauczycielka z wyższym patentem udziela lekcyj, przygotowuje do szkół. Nowogrodzka 25, m. 14. 44174

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, konwersacją francuzką, muzyką wyższą, udziela lekcyj lub korepetycyj (specjalność arytmetyka, ruski). Szpitalna 3, mieszkania 8. 44153

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16, m. 16. 43367

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, języki francuzki, niemiecki, russki i muzykę, poszukuje lekcyj. Wiadomość: Królewska № 29, m. 17. 43202

Nauczycielka muzyki ze świadectwem konserwatorjum poszukuje lekcyj za obiady lub opłatę. Oferty przyjmuje Kurjer „Teodozyj". 44190

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj, korepetycyj. Chmielna 12, m. 27. 44219

Niemki i paryżanki bony żądają posad. Mazowiecka 11. Biuro Marks 43847

Nauczycielka francuska dyplomowana poszukuje lekcyj od 3—9, w okolicach. Żórawiej. Oferty Kurjer Warsz. „Catherene". 44198

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Ulica Piękna 20, m. 8. 42862

Osoba z wyższym dyplomem naukowym, udziela lekcyj na godziny, francuzkiego, niemieckiego i muzyki, oraz przygotowuje do średnich zakładów naukowych. Oferty składać listownie Krucza № 10, mieszk. 7, pod lit. „A. B." 44175

Potrzebna nauczycielka muzyki z wyższego kursu. Godzina 30 kop. Elektoralna 10, stróż wskaże. 4070

Rodowita francuzka wykształcona udziela lekcyj konwersacyj. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 44167

Sumienny korepetytor, student uniwersytetu, przyjmuje korepetycje, na przystępnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat 32, sklep mydlarski. 1943r

Student weterynarji poszukuje korepetycyj. Wilcza 16—7. 44177

Student uniwersytetu russki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Żórawia 29, mieszkania 3. 44128

Student posiadający teoretycznie niemiecki, poszukuje korepetycyj lub jakiego zajęcia w Warszawie. Praga, Konstantynowska 184, m. 5. 1948r

Student izraelita, doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj, korepetycyi. Karmelicka 29—8. 44217

Skończona gimnazistka specjalność matematyka, russki, szuka lekcyj. Wielka № 33, m. 35, do 11 i od 1—5. 43248

Wykształcona francuzka z ruskim potrzebna, godzinę wieczór od 7—8. Ordynacka 12—15. 44182

Zakład froeblowski Marszałkowska 149, (naprzeciw Zielonego placu), kurs wychowawczyń 25 rs. 38579

30 kop. za godzinę, udziela lekcyj francuzkiego nauczycielka polka znająca gruntownie ten język. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Cecylja". 44152

Doniesienia osobiste.

Dzielny urzędnik kolejowy, kawaler, lat 25, inteligentny, syn obywatelski, posiadający parotysięczny kapitalik, pragnie poznać w celu matrymonjalnym młodą panienkę, inteligentną, z dobrej rodziny i odpowiednio zamożną. Zawiadamiając w Kurjerze Warszawa poste-restante „Meteor." 43928

Dla E. D. list poste-restante. 44225

Dla Janiny list wysłany od M. L. 44120

List dla „Wandy Ireny" wysłany. 44138

„Z. L. T." raczy odebrać list poste-restante. 44224

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Artysta rysownik ma kilka godzin wolnych Hoża 9, m. 8. 44135

Francuska wykształcona, młoda z bardzo dobremi rekomendacjami poszukuje miejsca w Warszawie. Pensja rs. 250. Łódź, Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, ul. Dzielna 11. 44134

Francuska młoda, inteligentna z patentem, która w tych dniach przyjeżdża z Francji, życzy być umieszczoną do dzieci w przyzwoitym domu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: ul. Trębacka № 1, m. 3, pomiędzy godz. 12 a 3-ią. 45250

Froeblówka wykształcona, z językami poszukuje zajęcia na godziny. Marszałkowska 149—1. 44228

Felczer ukończony poszukuje posady do fabryki, może pełnić obowiązki inkasenta, szwajcara lub też na wyjazd do dóbr strzelca i t. p., na żądanie kaucja. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „A. N. № 28." 43689

Introligator złoci ręcznie, na maszynie, zna galanterję, szuka zajęcia w odpowiednim zakładzie. Wiadomość: Trębacka № 5, introligator. 43788

Kucharka uzdolniona poszukuje zajęcia na dnie. Złota 41, stróż wskaże. 44239

Kucharka znająca się dobrze na kuchni, życzy sobie na dnie do gotowania lub stałą usługę. Adres: ul. Oboźna № 9, m. 10. 44189

Krawcowa zdolna poszukuje roboty w domu prywatnym. Oboźna 7, m. 11. 44287

Lekarz poszukuje miejsca w okolicy zamożnej lub z pensją pewnej gwarancji. Oferty przyjmuje Kurjer „Prowincja". 44140

Młody człowiek, znający języki russki, polski, niemiecki, buchalterję, oraz wszelkie czynności kantorowe, poszukuje zajęcia na godziny za skromnem wynagrodzeniem. Oferty „L. M." przyjmuje Kurjer. 44164

Młoda kobieta, pojedyncza szuka miejsca na dnie, doskonale gotuje. Podwale № 34, stróż wskaże. 44244

Osoba obznajmiona przy chorych życzy sobie miejsce objąć. Przejazd 4, m. 7. 44205

Monter, mechanik maszyn parowych, gorzelni, olejarni i specjalnie narzędzi i maszyn rolniczych, posiada najchlubniejsze świadectwa i takowe na żądanie przedstawić może. Poszukuje miejsca jako zarządzającego warsztatami lub też maszynisty na stałe w Cesarstwie lub Królestwie. Oferty proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera dla „Montera". 44123

Osoba niemłoda z chlubnemi świadectwami poszukuje miejsca na towarzyszkę, lub do gospodarstwa domowego. Ulica Chmielna 15, m. 1. 44165

Osoba młoda, inteligentna poszukuje miejsca gospodyni do samodzielnego zarządu domem zgłaszać się można Chmielna 44, m. 16, od 2 do 4-ej po południu. 44246

Osoba młoda, inteligentna, niemka z russkim poszukuje zajęcia zamałe wynagrodzenie na przychodnią. Łaskawe oferty proszę złożyć w Kurjerze Warsz. pod lit. M. H. 44166

Osoba młoda lepszego towarzystwa poszukuje miejsca do towarzystwa, wyręczania pani, zajęcie się robotami ręcznemi. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Przy rodzicach". 44207

Poszukuję miejsca kasjerki lub sklepowej. Znam język niemiecki. Oferty pod J. K. W. przyjmuje kantor Kurjera. 44162

Poszukuję zarządu domem za mieszkanie znam przepisy policyjno-sądowe. — Złota № 27, mieszk. 25. 43285

Paryżanka ma kilka godzin wolnych. Aleja Jerozolimska 28, m. 16. 43784

Paryżanka szuka zajęcia u siebie i na mieście. Śliska 12—3. 43783

Przyjmę miejsce magazynjera, kasjera lub inkasenta. Kaucję rs. 1,000. Hoża 6, mieszkania 2. 44054

Rs. 50 i więcej—kto nastręczy miejsce rządcy rolnego. Człowiek prawy, energiczny, zdolny, pracowity. Świadectwa najlepsze. Oferty przyjmuje Kurjer „Administrator". 44253

Rządca albo ekonom w sile wieku, kawaler, poszukuje miejsca, posiada chlubne rekomendacje. Wiadomość: Tani sklep, Krakowskie-Przedmieście, T. S. 43250

Wykształcona francuska ma kilka godzin wolnych. Wiadomość: Wielka 35, mieszkania 13. 44142

Wdowa poszukuje miejsca do dzieci. Stare Miasto № 19, m. 19. 44176

Z prowincji osoba w średnim wieku, dobrze wychowana, znająca się na prowadzeniu kuchni, poszukuje miejsca zarządzającej domem. Oferty proszę nadesłać pod adresem K. S. w Sieradzu, dom Denela. 44222

Za małe wynagrodzenie poszukuję zajęcia na przychodnią. Oferty „Praca G." przyjmuje Kurjer. 43552